

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . . 32 K.	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . . . . 6 K.
półrocznie . . . . . 16 K.	miesięcznie 2 h 70 h.	półrocznie . . . . . 12 K.	miesięcznie . . . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## Zaproszenie do przedpłaty na wydawnictwo jubileuszowe: Stulecie „Gazety Lwowskiej“ 1811—1911.

W dniu 28 lutego 1911 r. mija lat sto od wydania pierwszego prospektu na *Gazetę Lwowską*, — dzień zaś 2 kwietnia t. r. będzie pierwszym drugiego wieku istnienia czasopisma.

Obecna Redakcja *Gazety*, chwilę tę mając przed oczyma, postanowiła obchodzić ją wydawnictwem, poświęconem historii najstarszego czasopisma w kraju, a jednego z najsejdiwszych w Polsce, tudzież trzem, stworzonym przez *Gazetę* i wychodzącym dawniej lub istniejącym do dzisiaj publikacjom periodycznym, jak: *Rozmaitości* (1817—1848, 1854—1859), *Dodatek Tygodniowy* (1850—1862, 1867—1868) i *Przewodnik Naukowy i Literacki* (1872—1911).

Komitet, do uskutecznienia tej myśli przez Redakcję złożony, wszedłszy w jej intencje i rozdzieliwszy między poszczególnych członków swoich pracę, postanowił w roku 1911 ogłosić drukiem zamierzone a jednowiekowe istnienie *Gazety* upamiętniające wydawnictwo p. t.

### „Stulecie Gazety Lwowskiej 1811—1911“.

Wydawnictwo, ze względu na rozległość treści, ujęte będzie w trzy działy:

I-szy w części pierwszej zawrze „Historię *Gazety Lwowskiej* 1811—1911 r. na tle czasopiśmienictwa galicyjskiego 1773—1811 r.“ pióra: dr. Wilhelma Bruchnalskiego, dr. Bronisława Gubrynowicza, dr. Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego, dr. Ludwika Finkla i Michała Rollego, — w drugiej biografie redaktorów i najwybitniejszych współpracowników *Gazety*, napisane przez: dr. Ludwika Bernackiego, Stanisława Wasylewskiego, Franciszka Jaworskiego i dr. K. Ostaszewskiego-Barańskiego.

II-gi o trzech częściach pomieści: „Historię Rozmaitości“ dr. W. Bruchnalskiego, „Historię Dodatku do *Gazety Lwowskiej*“ F. Jaworskiego i „Historię *Przewodnika Naukowego i Literackiego*“ dr. Juliusza Kleinera.

III-ci, poświęcony interesom bibliograficznym, obejmie: „Bibliografię *Rozmaitości*“ przez dr. W. Bruchnalskiego, — „Bibliografię Dodatku“ przez Władysława Stanisławskiego i „Bibliografię *Przewodnika Naukowego i Literackiego*“ przez dr. Franciszka Kręka.

Zamierzona „Bibliografia *Gazety Lwowskiej*“ — w ogóle pierwsza bibliografia czasopisma politycznego w literaturze polskiej a jedna z pierwszych w literaturze europejskiej, — której opracowania podjął się W. Stanisławski, z powodu olbrzymiego materiału, ukaże się później i będzie znajdowała się po za obrysem całości przedsięwzięcia jako rzecz osobna.

Ze względu na ważność przedmiotu „Historia *Gazety Lwowskiej*“, zajmująca z natury rzeczy miejsce naczelnie w „Stuleciu“, w rękę Czytelników i Przyjaciół najstarszego dziennika polskiego w Galicyi znajdzie się w dniu 1 stycznia 1911 r.

Całe wydawnictwo, jedyne w piśmiennictwie naszym na tak szeroką skalę zakrojone i w tym rozmiarze traktujące jeden wielki rozdział w księdze dziejów żurnalistyki polskiej, obejmie trzy wielkie tomy, każdy mniej więcej o 45 arkuszach druku, wielkiej czwartej, ozdobiony wizerunkami dochowanymi redaktorów i współpracowników, tudzież podobiznami charakterystycznymi, i wyjdzie w ciągu 1911 r.

Cenę, która za trzy tomy wynosić będzie 90 koron, dla Prenumeratorów *Gazety Lwowskiej* rocznych i półrocznych zniżą się na 60 koron, z tym jednak dodatkiem, że przy zamówieniu należy złożyć przedpłatę za tom I. i III. od razu, albo też w ratach miesięcznych w przeciągu r. 1911 (przy spłacie ratalnej tom II. przesłany będzie z uiszczeniem raty ostatniej).

Redakcja, ufna w poparcie ze strony P. T. Publiczności swego przedsięwzięcia, któremu — interes polskiej literatury cza-

piśmienniczej mając na oku, — niepodobna odmówić doniosłości, uprasza najuprzejmiej, ze względu na ograniczony nakład, o wczesne zamówienia i nadsyłanie ich pod adresem Administracyi „*Gazety Lwowskiej*“, we Lwowie, ul. Czarnieckiego 10.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 listopada b. r. nadać najmiłościwiej posiadającemu tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu, docentowi prywatnemu w Uniwersytecie w Wiedniu, dr. Janowi Komorzyńskiemu, tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister handlu zamianował kontrolora pocztowego, Michała Mayera we Lwowie, wicedyrektorem urzędu pocztowego tamże, kontrolora pocztowego, Hieronima Urzędowskiego we Lwowie, starszym kontrolorem pocztowym, a zarządcę pocztowego, Antoniego Nikodemowicza w Czortkowie, wicedyrektorem urzędu pocztowego w Krakowie.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyałów kancelaryjnych: Apolinarego Andrzejewskiego w Birczy i Izidora Petersilę w Buczacu, starszymi oficyałami kancelaryjnymi *ad personam* z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Rada szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie: rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, Henrykowi Osuchowskiemu, w gimnazjum w Brzozowie; rzeczywistemu

nauczycielowi gimnazjum w Brzozowie, Witoldowi Wysockiemu, w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, z przydzieleniem do służby w gimnazjum akademickim we Lwowie; zastępcy nauczyciela w realnem gimnazjum w Łańcucie, Janowi Mydlarzowi, posadę rzeczywistego nauczyciela w tym samym zakładzie; nadto zamianowała ks. Teofila Garbackiego, katechetę w realnem gimnazjum w Łańcucie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 listopada.

### Koło polskie wobec budowy dróg wodnych.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem zebrało się Koło polskie na obrady w sprawie budowy dróg wodnych.

Posiedzenie zagał Prezes dr. Głębiński. Mowca oświadczył, że Prezydium, pomnie uchwały Koła polskiego, powziętej przed feryami, nie spuszczało wspomnianej sprawy z oka. Stan rzeczy jest obecnie taki, że Rząd oświadcza gotowość dania 120 milionów kor. na budowę kanału krajowego.

Suma ta — zdaniem mowcy — nie wystarcza, obliczono mianowicie, że taki kanał krajowy kosztowałby około 400 milionów koron. Owóż p. dr. Głębiński wniósł uchwalenie następującej rezolucji: Koło polskie rozpatrzywszy sytuację w sprawie kanałowej, obstaruje przy swej pierwotnej uchwale, którą udzieliło swemu Prezydium wskazówek co do taktyki w kwestyi przeprowadzenia żądania, by ustawa o budowie dróg wodnych z r. 1901, o ile odnosi się do Galicyi, była wykonana.

W dyskusji nad tą rezolucją pierwszy zabrał głos p. dr. Kozłowski. W dłuższem przemówieniu zbijał on twierdzenie p. Stein-

## Z WARSZAWY.

W listopadzie.

(Krokiem za próg ulicy. — Coś się popsuło w państwie.... kupieckiem. — Moja ankietka. — Rekord niesłowności. — Wystawy: Orłowski, Masłowski. — Prace szkoły czeskiej. — Rychter-Janowski. — Nowy kwiatek z marywickiej grządkki. — Premiery: „Gody życia“ Przybyszewskiego, „Rusalka“ Krzywoszewskiego).

W jednym z moich poprzednich listów ubolewałem nad fatalną zmianą, jakiej od pewnego czasu uległ zewnętrzny wygląd Warszawy. Miłości dla naszej stolicy nie posuwałem nigdy do takiego zaślepienia, z jakim naprzykład Marsylezyk przyznaje łaskawie Paryżowi, że mógłby dorównać Marsylii, gdyby miał swoją Kanabierę, (*si Paris avait sa Canebière il serait Marseille!*), ale jeszcze przed kilku laty byłbym się strzelał z każdym, ktoby mi zaprzeczył, że Warszawa nie jest jednym z najmiłszych, najweselszych, a w swój trotuarowej fizyognomii jednym z najwytworniejszych miast Zachodu. A dziś!

Nie będę powtarzał moich jereńmi na ten temat, zresztą nie o ulicę mi chodzi w tej chwili, ale o destrukcyjny wpływ, jaki atmosfera jej wywiera na cały ustrój społeczno-towarzyski syreniego grodu. Rzekłbyś, że te zarazki aroganicy, wrzaskliwości, ordynarnych gestów i fizycznej szpetoty, jakimi fala litwańska zalała główne arterie miejskiego ruchu, przesłaniają coraz dalej i głębiej, poczynając od tego stoja społecznego, który w najbliższym z ulicą pozostaje sąsiedztwie,

jednym krokiem tylko, cienką warstwą szkła od niej odgradzony: od sklepów.

Co prawda, kupcy nasi nie odznaczali się nigdy zbytkiem uprzejmości, względem tych, którzy w zamian za ich towary — nie raz wątpliwej wartości — przynosili im swoje pieniądze — których wartość jak wino Cezara musiało być bez zarzutu — i byłoby im się zawsze przydało kilka lekcji, choćby dajmy na to od wiedeńskiej sklepowej obsługi, ale jakież to był jeszcze złoty wiek w porównaniu z tem, co się dzisiaj dzieje w przybytkach łokeia i funta.

Wstępujesz oto, zuchwały przechodniu, do którego z takich przybytków ze zdrożnym zamiarem dokonania transakcyi jak wyżej: wątpliwy towar (och! jak wątpliwy) niewątpliwy pieniądz. Na twój widok podnosi się z za kontuaru dama o najmodniejszej fryzurze (lecz z rękami, których czystość pozostawia czasem coś nie coś do życzenia), lub pan z gorsem według ostatniego desenu (uwaga do rąk rozciąga się tu i na mankiety: stopień wyższy), a oboje czynią to z miną królewskich potomków na wygnaniu.

Odrazu jesteś zmiążdżony tą atmosferą tonu; oryentujesz się w swej karygodnej lekomyślności i ledwo śmiesz wyszeptać, co cię sprowadza. I już w dalszym ciągu trwa nad tobą terror obrażonego majestatu! A broń cię Boże, by to, co ci pokażą, nie trafiło do twoego przekonania, byś zażądał dalszej demonstracyi, postawił jakiś zarzut, zdziwił się cenie lub spróbował potargować!... Spotka cię taki traktament, że tylko kładź uszy po sobie, płac co każą i zmykaj pókiś cały.

Pół biedy jeszcze, gdy kupujesz towar gotowy. Ale jeśli nieopatrzności twoja popchnie cię na zdradliwe flukty „obstalników“ zginąłeś! Ani tego co chciałeś, ani

wtedy, kiedy chciałeś z pewnością nie otrzymasz.

I nie sądzcie, mili Lwowianie, że czuję was tu jedynie owocami mego własnego w tym kierunku doświadczenia. Były one tak gorzkie, iż postanowiłem przeprowadzić ankietę wśród znajomych, aby się przekonać, czy to ja tylko mam takiego pecha do sprawunków. Otóż bynajmniej. Chór żalów i skarg podniósł się ku mnie, a dominowały w nim głosy kobiece. Mężczyźni mogą się jeszcze uważać za uprzywilejowanych pod względem akuratności i grzeczności obsługi w sklepach dla nich wyłącznie egzystujących, w porównaniu z tem, co się dzieje po magazynach tak zwanej „konfekcyi damskiej“. Opowiadano mi fakty wprost nie do wiary. I tak, jedna z pań przyjezdnych obstarłowawszy suknię w najpierwszym u nas „domu“, modzie poświęconym, otrzymała ją z dwoma dziurami, wypalonymi w spodnicy. Oczywiście przypadek. „Dom“ polecił zrobić inną suknię, ale owa pani musiała zostać kilka dni dłużej w Warszawie, ponieść kosztu hotelu, odprawiać telegraficznie konie, które przysłyż na stacyę i w dodatku wysłuchać repromendy panny przymierzającej, która ostro złażała biedaczkę, że „ma z nią tyle kłopotu i dwa razy jedną i tę samą robotę musi wykonywać“.

Inna znów firma (także pierwszorzędną) mając sobie oddany do naprawy zakiet z kosztownego futra odesłała go polatanym kawałkami zupełnie odmiennego i lichego gatunku — coś jak gdyby jubiler pomiędzy drogim kamieniem powprawiał fałszywe szkiele. I tu nastąpiły przeprosiny i zwrot zakietu do poprawy, ale nim go odesła, klientka musi paradować w końcu listopada bez ciepłego okrycia. Lec rekord niesłowności wziął magazyn obuwia, reklamujący na szyldach swą wytwor-

ność i odpowiednio słony. Ten pantofelki, obstarowane w początkach maja, odesłał — i to pod presą częstych nalegań — wkońcu wrzesnia!... Autentyczne.

Mędrzec twierdzi, że niema win jednostronnych. Może więc i nasze panie ponoszą tu jakąś część odpowiedzialności, że swymi kaprysami, wymaganiami, a czasem i... swoją niewypłacalnością przygotowały grunt do tej kupieckiej anarchii, ja jednak obstaruję za tem, że ją naniósł ulica i krążące po niej z taką butą rozkładowe żywioły.

Więc mijajmy ją czempredzej i zatrząśnijmy za sobą ciężkie podwoje gmachu Zachęty. Tu się oddycha czystem powietrzem Sztuki, nieskażonej jak dotąd miazmatami krajowej cudzoziemszczyzny, tu niema sklepowej aroganicy, oszukaństwa i niesłowności, ale niestety! niema też, lub tak dobrze, jak niema, zakupów i obstarunków.

A ktoby chciał — miałby w czem wybierać. Bo nie zamknięta jeszcze wystawa prac Malezewskiego i jest do obejrzenia bardzo zajmujący zbiór okazów sztuki stosowanej, nadesłany przez artystów-rzemieślników Czechów z Liberca i wreszcie świeżo otwarte duże wystawy. retrospektywna Aleksandra Orłowskiego i akwarelowa Masłowskiego.

Pan Krywult posiada ideową ciągłość w swej ruchliwości: Po ojcu syn: po Norblinie Orłowski. A nie jeszcze tak nie kształci smaku publiczności i nie wbija jej w pamięć artystycznych wrażeń, jak umiejętnie obmyślane ich zszeregowanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.



wendera, jakoby nie istniało *iunctim* pomiędzy budową kanałów, a budową kolei alpejskich. Mowca przedstawił genezę i sposób przeprowadzenia ruchu przeciw budowie kanałów, zbijając przytem argumenty przeciwników budowy. Między innymi wskazał na stosunki w Niemczech, gdzie istnieją kanały i nowe się buduje; przypomniał też, że Roosevelt w r. 1907 powiedział, iż kanały są koniecznością; przypomniał wreszcie, że Najw. mowa Tronowa w Sejmie węgierskim zapowiedziała budowę kanałów na Węgrzech.

Dla czegoż obecnie, gdy idzie o Galicję, stosuje się inną miarę? A jak się ją stosuje, dowodzą głosy prasy wiedeńskiej. Tak n. p. *Neue Freie Presse* najprzód była za budową kanałów, potem przypomniała sobie, że tu idzie o Galicję, zaczęła się więc cofać i pisać artykuły przeciw budowie.

Wyraziwszy się z uznaniem o stanowisku P. Ministra Duleby w sprawie budowy dróg wodnych, poddał natomiast dr. Kozłowski ostrej krytyce postępowanie PP. Ministrów handlu i skarbu. Do niepomysłnego obrotu rzeczy przyczyniły się również błędy, przez kraj popełnione.

W dalszym ciągu wywodów mowca domagał się wyjaśnienia, w jaki sposób zabezpieczono regulację rzek wobec tego, że fundusz ten będzie wyczerpany w r. 1912. Zaczodzi bowiem — wedle dr. Kozłowskiego — obawa, czy wydane na regulację rzek miliony nie będą wliczone do sumy 120 milionów koron. Mowca wykazywał potrzebę porozumienia się z innymi stronnictwami i wytoczył następujące żądania: 1. rozpoczęcie budowy kanału na przetrzeni Zator-Samborek; 2. zabezpieczenie budowy dalszej linii kanałowej; 3. porozumienie się w tym celu z innymi stronnictwami.

Wkońcu domagał się mowca, by dalsze rokowania prowadził Prezydium z całą energią i raz jeszcze oświadczył, że stanowisko P. Ministra Duleby w tej sprawie zasługuje na zupełne uznanie.

P. Sikorski wyraził zdanie, że budowa kanałów żadną miarą nie może pochłoniąć sum tak znacznych, jak to Rząd przedstawia. Wedle mowcy zarówno finansowe, jak polityczne argumenty, wytoczone przeciwko budowie, nie wytrzymują krytyki. Co do budowy kanału galicyjskiego sądzi mowca, że należy trzymać się tej samej taktyki, co wobec kanału czeskiego i gdyby budowa kanału galicyjskiego miała być zaniechana, to Koło polskie powinno nalegać na zaniechanie także budowy kanału czeskiego.

Na tem rozprawę przerwano.

Dziś o godzinie 6 wieczorem zbiera się Koło polskie na dalsze obrady.

## Rada Państwa.

### Z Izby posłów.

Wśród rezolucyj, uchwalonych na początku wczorajszego posiedzenia Izby posłów były też rezolucje p. Buzka w sprawie pomieszczenia państwowych urzędów wyłącznie w państwowych budynkach, odpowiadających w pełni zdrowotnym wymaganiom; dalej w sprawie zmiany regulaminu Funduszu Jubileuszowego im. Ces. Franciszka Józefa z r. 1908 w duchu potrzeb urzędników w Galicji; wreszcie w sprawie utworzenia przybocznej Rady mieszkaniowej, wkońcu rezolucja co do wydawania drzewa budulcowego po tanich cenach z lasów państwowych na budowę domów w gminach, zniszczonych przez pożary.

237 głosami przeciw 138 odrzuciła Izba posłów rezolucję p. Johana (czesk. soc. dem.), domagającą się energicznego protestu Izby przeciw niesprawiedliwemu — jak je wnioskodawca nazwał — odwleczeniu zwołania Rady państwa, przez co opóźnione jakoby zostało załatwienie wniosków komisji specjalnie drożynianej tak, że z winy Rządu powiększyła się drożyzna. Odrzucono także rezolucję p. Johana, oświadczającą, że Izba posłów protestuje przeciw wprowadzeniu w drogę rozporządzenia podwyższenia taryf pocztowych, telefonicznych i telegraficznych i taryf na kolejach, jakoteż przeciw zamierzonemu podniesieniu cen tytoniu.

W dalszym ciągu obrad nad sprawozdaniem komisji drożynianej w sprawie zarządzeń przeciwko drożyznie mięsa, po p. Reumannie, który poparł wniosek posłów socjalno-demokratycznych o nieograniczony ani co do czasu, ani co do ilości dowozu mięsa z Argentyny, przemawiał P. Minister handlu dr. Weiskirchner.

Rząd — wywodził P. Minister — nie ma nic do zarzucenia wnioskowi komisji drożynianej, lecz musi co do przymusu mięsa argentyńskiego porozumieć się z rządem węgierskim. Na wniosek mniejszości komisji co do nieograniczonego pod względem ilości i czasu przywozu mięsa argentyńskiego nie może się Rząd zgodzić z przyczyn, które P. Minister miał już sposobność innym razem wyłuszczyć dokładnie.

Polemizując z wywodami p. Reumanna, który twierdził, że brak mięsa nie jest objawem przemijającym, lecz trwałym, oświad-

czył P. Minister, że z wszelką słusnością przyjąć należy, iż po usunięciu przeszkód, utrudniających produkcję bydła, wytwórczość krajowa będzie mogła zaspokoić konsumpcję krajową. Do tego celu musi dążyć zarówno Rząd austriacki, jak każdy austriacki polityk ekonomista.

Następnie odpierał P. Minister zarzut, jakoby wydał zarządzenia, celem przeszkodzenia importowi znaczniejszej ilości mięsa. Wskazawszy na brak środków transportowych, zajmował się mowca oświadczeniem węgierskiego ministra handlu, złożonem na posiedzeniu komisji gospodarskiej w Sejmie węgierskim. Co do pytania, czy Austria w sprawie importu znaczniejszej ilości mięsa zamorskiego musi zasięgnąć przyzwolenia ze strony Węgier, wskazał P. Minister na okoliczność, że Węgry w analogicznym wypadku, mianowicie w sprawie importu mięsa do Orsovy, prosiły Austrię o zgodę na dowóz mięsa. Co do twierdzenia, iż między Austrią a Węgrami istnieje jakiś tajny układ, to odnosi się to tylko do instrukcji obopólnych pośredników handlowych w kwestyi kontyngentu i t. p., co publicznie ogłaszane być nie może. Jest rzeczą zrozumiałą, że takie instrukcje ulegają częstym zmianom. Zresztą niema żadnych tajemnic i mowca przynajmniej ze swej strony nie miałby nic przeciw temu, gdyby je ogłoszono.

Mowca prosi Izbę, aby traktat handlowy z Serbią jak najszybciej załatwiła, a jeśli się uwzględni 10.000 tonn mięsa argentyńskiego i doda do tego kontyngent z Serbii i Rumunii, to otrzymamy 33 milionów kilogramów mięsa. Jeśli dalej zważy się, że i produkcja wewnętrzna ciągle się zwiększa, to można się spodziewać, że tych 33 mil. kg. wystarczy na zaspokojenie istniejących potrzeb.

P. Minister zaznaczył przy tej sposobności, że nieograniczony import mięsa argentyńskiego utrudniłby rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Argentyną, zniesienie zaś całość odebrałoby ważność traktatom handlowym, przez co olbrzymie szkody poniosłoby nie tylko rolnictwo, lecz także przemysł. Obok Rządu w sprawie zwalczania drożyzny powinny stanąć wszystkie kraje i wszystkie korporacje. Kończąc, mowca apelował do wspólnej pracy. (Okłaski).

Rada ministerjalna w Ministerstwie rolnictwa Binder udzielił szczegółowych wyjaśnień co do importu mięsa argentyńskiego.

P. ks. Auersperg wziął w obronę agraryuszów przed zarzutami. Mowca dziękuje P. Ministrowi handlu, że w sposób lojalny

wypowiedział swe wątpliwości co do wniosku komisji drożynianej. — Wśród żywych przerywań polemizował ks. Auersperg z socyalistami i wykazywał konieczność ochrony cłowej. Wykazywał też, że drożyzna w Europie zachodniej nie została wywołana przez agraryuszów, lecz przez ogromną ekspansję przemysłu w państwie niemieckim. Wkońcu ostrzegał mowca stan średni przed solidaryzowaniem się z socyalistami.

P. Lecher polemizował z wywodami p. Bindera i oświadczył się za importem mięsa argentyńskiego bez ograniczeń. Mowca zaznaczył, że polityka weterynaryjna uprawiana jest wspólnie z polityką cłową i ostrzegał przed wywoływaniem wśród ludności uczucia, jakoby nie prawo panowało, lecz polityka intryg.

Po przemówieniu p. Hologa obrady o godzinie 6 m. 30 przerwano.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad.

### Z komisji.

Na posiedzeniu komisji krajowej p. Stwiertnia zapytał P. Ministra kolei żelaznych, czy Rząd ma zamiar przedłożyć Izbie ustawę o budowie kolei lokalnych.

P. Minister Wrba odpowiedział, że wniesienie tego przedłożenia zależy od stosunków finansowych Państwa.

### Z klubów.

Komitet wykonawczy czeskiego stronnictwa narodowego (Staroczechów) odbył wczoraj posiedzenie, na którym przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne Tołstojowi. Następnie obradowano nad przerwaną obecnie akcją ugodową. Komitet wyraził ubolewanie z powodu, iż wobec nieugiętości Niemców nie osiągnięto nawet załatwienia najważniejszych finansowych konieczności krajowych. Komitet z uznaniem zaaprobował usiłowania czeskich uczestników konferencji, którzy — jak się wyraża uchwała — swoje ustępstwo posunęli do ostatnich granic z narażeniem własnej popularności.

Na posiedzeniu klubu młodo czeskiego wydelegowano na konferencję ugodową pp.: Pacaka, Kramarza i Fiedlera.

Podobno prezes jednolitego klubu czeskiego p. Fiedler poczynił kroki, by przez zmianę statutu umożliwić dr. Kramarzowi wstąpienie do prezydium klubu.

Komisja parlamentarna jednolitego klubu czeskiego odbyła wczoraj pod przewodnictwem p. Fiedlera posiedzenie, na którym obradowano nad kwestją obesłania wiedeńskich konferencji ugodowych, nad ta-

43)

## NA ROZSTAJNYCH DROGACH.

(Henry Bordeaux: *La croisée des chemins*).

### VI.

#### Klara.

(Ciąg dalszy).

Zaprzeczenie Klary było tak szybkie, że niepodobna było podejrzewać jego szczerości. Sama nawet forma zaprzeczenia była tej szczerości r. koincją. Paskal puścił ręce, które trzymał w swoich i odetchnął.

— Będę się — rzekł. — Biedna mała Klaruniu, widzisz sama, że trzeba wyjechać z Paryża. To bardzo przykre: przeszedłem przez to. Z czasem, człowiek się pociesza, rany się goją wszystkie, z wyjątkiem tych, które życie zatruwają.

Ten ton serdeczny, pełen smutku, którym teraz przemawiał do niej, wywołał to, czego dotychczas Paskal nie uzyskał: wywołał ły. Tak już dawno Klara burzyła się sama w sobie wobec pokus serca, tak potrzebowała się wynurzyć. Namietność, która ogarnęła jej młode serce, pełne szczerzego zapалу, powstrzymywana przywiązaniem, jakie zachowała dla męża, myślą o córce, wyrzutami sumienia, nie mogącemu się wyzwolić z religijnych wierzeń i tradycji rodzinnych, wytwarzała w jej duszy atmosferę burzy, wśród której rozstrajały się jej nerwy do ostateczności. Nieraz przychodziło jej zazdrości tym przyjaciółkom światowym, które gończyły za miłostkami bez żadnych skrupułów, z beznamiętnością instynktów zwierzęcych. Nikt jej wszakże nie ratował, musiałaby więc wkońcu uleść pokusie. Z natury wesoła, skłonna do zachwytów, nieco buntownicza, ale prawa, wrażliwa, żądną pozornej raczej samodzielnosci niż rzeczywistej, doznawała dla swego starszego brata rodzaju lekkiego podziwu. Julian domyślił się tego, chociaż ona ukrywała to uczucie pod pozorem sztyderstwa, sądząc, że tym sposobem wpływowi brata oprzeć się potrafi. Zły przykład działa silniej na kobiety, niż na mężczyzn. Gdy ludzkie

języki powiadomiły ją o pozornym stosunku Paskala, natychmiast ten przykład posłużył jej za wymówkę, ośmielił w występnym uczuciu. Tego pretekstu nagle jej zabrakło.

Brat, odgadując rozpaczliwą walkę, która się w niej toczyła, ujął ją w ramiona, pieczęjąc jak małą dziewczynkę: ona przecież była taka młoda i niedoświadczona. I tuląc ją do siebie, nalegał łagodnie:

— Pojedziesz, nieprawdaż?

— Ja nie wiem. Gdy się z nim zobaczę....

— Nie trzeba się z nim widzieć.

— Och!...

Ukryła głowę w dłoniach i przyznała się:

— Tak, bo gdybym go zobaczyła....

— Jużbyś nie pojechała?

— Naturalnie.

Ten wyraz wywołał uśmiech na ich usta. Był to dobry znak. On mówił dalej:

— Przysięgnij mi tak, jak ja tobie przed chwilą, na tę samą pamięć.

— Czyż to konieczne?

— Konieczne.

— A więc... obiecuję ci... Ale będziesz mnie bardzo kochać?

— Tak, moje drogie dziecko.

Zapłakała trochę, a żal jej objawił się nagle w zdziwnym pytaniu:

— Ale przynajmniej, czy to prawda, że z panią Chassal?... — Przysięgam ci.

— To bardzo dziwne. Ostatecznie, tam lepiej dla Henryki.

I chcąc niejako odwdziżyć się bratu ze swej strony dobrą radą, dodała:

— Trzeba jej to powiedzieć.

— Nie przecież nie zaszło, a ona o niczem nie wie.

— Kobiety są domyślniejsze, niż tobie się wydaje. Henryka skarżył się nie będzie nigdy, cierpieć będzie w milczeniu. Czy nie znajdujesz że się zmieniła?

— Być może.

— Co do Juliana, on...

— On ufa tobie, dziecko.

Potrząsnęła głową z miną zwycięską:

— I zdaje mi się, że ma słusność.

Paskal, uspokojony, uśmiechnął się znów.

— A teraz chodźmy do nich.

Szybko wyjęła pudełeczko z pudrem, przesunęła puszkiem po twarzy zacierając ślady łez i w jednej chwili wydała się roz pogodzona. Ostatecznie, ona także dała mu

nauczkę. Miłość własna tem zaspokojona przynosiła ulgę w strapieniu. Jeszcze trochę popłacz, będzie miała wiele zmartwienia, ale się uspokoi: z takimi zmartwieniami żyć można. Powrócili do salonu.

— A zatem, już zdecydowane! — rzekł Paskal do Juliana po chwili. — Tracimy was. Osiedlacie się w Voiron.

Klara, nie wiedząc nic o spisku szwagrow, ozwała się z pewnym niepokojem:

— Nie możemy zrobić inaczej. W Voiron będziemy bogatsi, niż w Paryżu. A Gerard będzie taki zadowolony!

Była nieco zdziwiona wzruszeniem męża. Tymczasem, Henryka przytwardzała ze spokojem:

— Jakto dobrze! Pojadę z wami. Jadę do Colletière.

Paskal usiłował ją zatrzymać:

— Zatrzymaj się do wakacji. Dlaczego na mnie nie chcesz zaszekać?

— Tak będzie lepiej... dla dzieci, dla mnie, dla ciebie.

Paskal nie śmiał nalegać. Wydawała się stanowcza, nieugięta, spokojna, a niebezpieczna, jak cicha woda.

Czyżby niebezpieczeństwo, przed którym uchronił Klarę, miało grozić jego ogniskowi, tak późno, nawet po zerwaniu z Laurą? Czyżby intencja, nawet jeśli w czyn się nie zamieniła, miała już być wystarczającą do rozbicia domu?

### VII.

#### Pożegnanie.

Siedząc przy swoim biurku, Paskal słuchał wiadomości udzielanych telefonem:

— Noc przeszła bardzo niespokojnie.

— Czy ma gorączkę?

— Tak, 39°9 dziś rano. Chory nieustannie majaczył.

— Ciągłe te same objawy?

— Ciągłe. Przyjdzie pan dzisiaj?

— Z największą pewnością.

— Dziś rano muszę jechać do szpitala.

— A ja na Uniwersytet. Ale po śniadaniu, przyjadę. Czy będziesz obecny?

— Tak, będę.

— A więc do widzenia niedługo.

— Do widzenia.

Zawiesił słuchawkę.

Asystent, Rajmund Gardane, którego wezwał do pomocy, zawiadamiał go tak o sta-

nie zdrowia Huberta Epervans. Hubert, natychmiast po swoim prowizorycznym uwolnieniu z więzienia, czynił olbrzymie wysiłki, aby ocalić zachwianą spółkę górniczą i inne przedsiębiorstwa, które od niego zależały. Akcyonariusze, udzieliwszy mu kredytu, wymagali cudów od niego i to cudów natychmiastowych. Od wczorajszego więźnia domagano się majątku. Z wielką śmiałością stanął w obronnej pozycji. Zamierzał też posłużyć się nazwiskiem pana Avenière, ojca Laury, który potrzebując pieniędzy, z umysłem podrażnionym starczą miłością, straciwszy w spóznionym związku małżeńskim spokój i rozagę, przystąpił do spółki w jednym z tych przedsiębiorstw. Jeszcze będąc w więzieniu, Hubert potrzebował nim się posłużyć, ale czekał sposobności. Ofiarował mu posadę administratora jednej ze spółek, które z konieczności zamierzał utworzyć, celem eksploatacji jakiejś kopalni złota. Tworząc podobne nowe przedsiębiorstwa, chciał on podołać ciężarom, które go przygniatały i wprowadzić na rynek nowe fakiety, które ułatwiłyby zbyt poprzednich, całej mnóstwo fikcyjnych walorów, popychających się wzajemnie jak fale. Pan Avenière zrazu odmówił, a wówczas Hubert począł mu grozić skandalem w dziennikach. Nazwisko teścia ministra stało mu się w ten sposób tarczą; mogło mu nawet zdobyć ostateczne zaniechanie śledztwa. A był czas ostatni, chwila krytyczna. Pomysłowość, obrotność Huberta okazywały się już nie wystarczającą. Nie udało mu się uzyskać na giełdzie zwyżki swoich akcyj. Kopalnia Guatono staczała się w nicość, z której powstała. Reklamacye, skargi, napływały codziennie. Chcąc uniknąć osobistych nieprzyjemności, zdecydował się opuścić bulwar Haussmana, gdzie mieszkał nad swoimi biurami i schronił się w małej willi, gdzie mieszkała owa Ninetka, jego kochanka. Był to domek niepozorny, którego uszkodzone mury pokrywał bluszcz gęsto rosnący. Oddalona od środka miasta, willa ta ukryta była wśród ogrodów Saint Pierre-de-Montmartre, u stóp la Butte. Hubert wybrał ten zakątek, aby ukryć przed światem idylle, której się nieco wstydził; zawsze bowiem udawał pogardę dla kobiet, a czuł, że ta dziewczyna pospolita i głupia zapanowała nad nim zupełnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).



ktą wobec prowizoryum budżetowego i nad stosunkiem do Unii słowiańskiej. Podobno Czesi domagają się wzmocnienia organizacji przez włączenie do statutu organizacyjnego postanowienia, że kluby uczestniczące w Unii bezwarunkowo poddać się muszą uchwałom większości. Wedle obiegującej wersji, Czesi grożą wystąpieniem na wypadek, gdyby nie uwzględniło tego ich żądania.

Czterej posłowie chorwaccy z Dalmacji wystąpili ze Związku Słowian południowych, pozostających pod przewodnictwem p. Ploja, a wstąpili wczoraj do klubu słoweńskiego, któremu przewodniczy p. Susterszicz. Poseł Susterszicz witając na zebraniu klubu tych nowych członków, oświadczył, iż Słoweńcy solidaryzują się z interesami Chorwatów w Dalmacji i że posłowie chorwaccy i czescy nadal wspólnie będą postępować. Słoweńcy stoją na zasadzie chorwackiego prawa państwowego.

Wiedeń. Deputacya państw. Związku austr. Stowarzyszeń właścicieli realności jawiła się wczoraj w parlamencie w sprawie ostatecznego załatwienia reformy podatku od budynków. P. Minister skarbu dr. Biliński oświadczył deputacyi, że Izba jest przełamana pracami, tembardziej, że niedawno zajmowała się ustawą o opiece mieszkaniowej. W lutym, zdaje się, będzie można przystąpić do załatwienia tej sprawy.

Wiedeń. W kołach partii pracy panuje już od dłuższego czasu niezadowolenie z powodu zbyt długiego przeciągania się czasu posiedzeń; skutkiem czego prace komisji bardzo są utrudnione. Dla uregulowania tej kwestyi jeden z najwybitniejszych członków komisji regulaminowej porozumiewa się dla zbadań, na jakie przyjęcie natrafiłyby wnioski, który ma wejść wkrótce pod obrady wspomnianej komisji, a który oznacza jako *maximum* jednej mowy w jakimkolwiek przedmiocie — po za dyskusją budżetową jednak — na pół godziny. Mowcom jednakowoż przysługiwałoby prawo odwołania się do Izby o pozwolenie mówienia dalej, żadną jednak miarą nie po za dalszą półgodzinę.

W dyskusji budżetowej *maximum* czasu dla jednej mowy oznaczałby Prezydent Izby w porozumieniu ze stronnictwami. Praktycznie byłoby to tak przeprowadzane, że na konferencji przewodniczących klubów ustanawianoby liczbę mowców i dopuszczalny czas trwania jednej mowy.

Dalej wedle wspomnianego wniosku, dla uzasadnienia formalnego wniosku przyznawano mowy tylko 5 minut czasu, a 10 minut dla faktycznego sprostowania, dla przemówień w kwestyi regulaminu, lub zapytania do Prezydenta.

W ten sposób dałoby się — sądzi wnioskodawca — ograniczyć czas trwania posiedzeń, a tem samem zwiększyć wydajność prac Izby.

## Ruch urzędniczy.

Przy sposobności obrad parlamentu pojawiają się w Wiedniu liczne deputacje, które posłom i członkom Rządu przedstawiają życzenia kół interesowanych z prośbą o poparcie.

Miedzy innemi jawiła się wczoraj u P. Prezydenta Ministrów bar. Bienenrtha i P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego deputacya urzędników austriackich w sprawie drożyzny.

W odpowiedzi na przedłożony i w przemowie deputacyi streszczony memoriał, odpowiedział baron Bienenrth, że Rząd nie mógłby teraz przyznać dodatku drożyzniowego, gdyż płace zostały niedawno podwyższone, a w budżecie na wynikiły ztąd wydatek zabrakłoby pokrycia. Niemniej jednak Rząd dokłada starań, by przynajmniej pośrednio przysięść urzędnikom z pomocą. Dopuszczono n. p. dowóz mięsa zagranicznego, by obniżyć ceny tego artykułu, równocześnie zaś przedsięwzię Rząd wielką akcyę w sprawie budowy taniach mieszkaniach. Wedle br. Bienenrtha głównym powodem drożyzny jest panująca powszechnie deprecyacja pieniędzy.

Następnie omawiał P. Prezes gabinetu wyczerpująco kwestyę awansu czasowego, której rozstrzygnięcie zawisło od parlamentu.

W końcu zauważył br. Bienenrth, iż Rząd nie uważałby zapewne za rzecz niemożliwą zrównanie dodatku aktywnego urzędników z wojskowymi.

W podobnym duchu dał deputacyi odpowiedź P. Minister skarbu dr. Biliński.

\*

Prezydium austr. Związku sądowych urzędników kontraktowych jawiło się wczoraj u P. Ministra sprawiedliwości z prośbą, aby zarządził mianowanie pomocników kancelaryjnych na oficyantów już po 3-letniej służbie, dalej by uregulował sprawę egzaminów w ten sposób, byje można było zdawać nie tylko w sądach apelacyjnych, lecz także w krajowych i obwodowych.

P. Minister oświadczył, że to drugie żądanie może spełnić bezwzględnie we wła-

snym zakresie działania, co do pierwszego musi porozumieć się z P. Ministrem skarbu.

\*

Deputacya państwowego Związku oficyantek pocztowych, stowarzyszenia urzędniczek pocztowych Kas oszczędności i centralnego Związku urzędniczek kontraktowych jawiła się wczoraj na posłuchaniu u przywódców stronnictw parlamentarnych i przedłożyła im prośbę o zniesienie § 29 rozporządzenia ministerjalnego z 19 lipca 1902 co do wypowiedzenia służby bez podania powodów. Dalej prosiła deputacya o wydanie postanowienia, by pomocniczki były już po 3 latach mianowane oficyantkami; by okres służby ustanowiono na 35 lat; by zrównano urzędniczkę zupełnie z kolegami męskimi; wreszcie proszono o dodatek drożyzniowy.

Deputacya była następnie u P. Ministra skarbu, który oświadczył, że o dodatku drożyznianym nie może być mowy, dalej, że regulowanie stosunków służbowych manipulantek już się rozpoczęło, ale do tego potrzebne jest rozporządzenie całego gabinetu. Co do manipulantek pocztowych Kas oszczędności, to dla tej kategorii będzie można coś uczynić. Uregulowanie stosunków pocztmistrzyni, ze względu na wielkie koszty, jakie spadły na Państwo z powodu uregulowania stosunków pocztmistrzów, jest na razie niemożliwe.

## Węgry wobec drożyzny mięsa.

Komisyja ekonomiczna Sejmu węgierskiego przystąpiła d. 28 listopada do obrad nad traktatem handlowym serbskim.

Sprawozdawca p. Jul. Rosenberg w stoku swych wywodów poruszył oświadczenie austriackiego P. Ministra handlu dr. Weiskichnera, złożone świeżo w austriackiej Izbie posłów w sprawie drożyzny mięsa. Kwestya dowozu była rzeźnego nie przedstawia żadnych trudności. Inaczej wszakże ma się rzecz z dowozem mięsa z Argentyny. Nie ulega wątpliwości — wywodził p. Rosenberg — że wedle § 12 przepisów wykonawczych do traktatu cłowo-handlowego potrzebna jest dla przeprowadzenia takiego zarządzenia zgoda Rządów obu połów Monarchii. — Jeśli rząd węgierski nie odmówił swego przyzwolenia, to sprawozdawca szczerze ubolewałby nad tem i nie mógłby takiego kroku obojętnie przyjąć do wiadomości. Jeśli jednakowoż wypadek taki nie zaszedł, to należy z całą energią zapobiedz podobnemu wykroczeniu przeciw nałożonemu przez traktat obowiązkom.

Na to oświadczył minister handlu Hieronimi: Rząd austriacki zwrócił się do rządu węgierskiego z prośbą o zezwolenie, by dopuszczono jeden okrętowy ładunek mięsa argentyńskiego. Prośba ta powstała pod naciskiem niezmiernie energicznej agitacyi w Wiedniu.

Minister rolnictwa Serenyi: To była prawie rewolucya!

Minister handlu Hieronimi: Ponieważ Rząd austriacki znalazł się w bardzo przykrem położeniu, przystaliśmy na jego życzenie, a mianowicie, by dopuszczono jeden ładunek okrętowy mięsa argentyńskiego, zastrzegając się jednakowoż przeciw wysnuwaniu ztąd wniosków na przyszłość. Rząd austriacki zwrócił się następnie z prośbą o przyzwolenie na dalszy dowóz mięsa argentyńskiego. Na to jednak nie zgodziliśmy się dotąd, a gdyby Rząd austriacki mimo to zamiar swój wykonał, to rząd węgierski nie omieszka założyć protestu.

Na tem obrady przerwano.

Tego samego dnia (28 listopada) otwarto w ratuszu budapeszteńskim zwołaną przez tamtejszy magistrat ankietę w sprawie drożyzny mięsa. Biorą w niej udział reprezentanci rządu, gminy, stowarzyszeń przemysłowych i ekonomicznych.

Zagajając ankietę, burmistrz dr. Barczy oświadczył, że ma ona zajmować się wyłącznie kwestyą przyczyn drożyzny mięsa i zapobiegania tej drożyznie. Wobec tego ankietę zająć się będzie musiała kwestyą uregulowania dowozu bydła z Serbii.

P. Geza Polonyi wyraził życzenie, by tę ostatnią sprawę wyłączono, ponieważ nadużywa się jej jako bicia przeciwko rolnikom. (Żywe głosy dziwienia i protestu).

Po dłuższej dyskusji zgodzono się większością głosów na to, że drożyznę mięsa na Węgrzech usunąć może tylko otwarcie granicy serbskiej i nieograniczony dowóz żywego bydła.

## KORESPONDENCJE.

Rzym, 26 listopada.

(Kongres katolików w Modenie).

Jedną ze spraw, jakie leżą bardzo na sercu katolikom włoskim, a pomimo najroz-

maitszych prób przedsięwziętych w tym celu jeszcze nie dojrzały, jest kwestya zorganizowania się katolików we Włoszech w stronnictwo polityczne i uregulowanie stosunku Watykanu do rządu włoskiego. Świeżo właśnie zebrał się w Modenie kongres katolicki, na którym obie te ważne sprawy poszły pod obrady bez donioślejszego jednak rezultatu, krom poruszenia wszystkich aspiracyi i życzeń, jakie leżą na sercu każdego katolika i to nie tylko włoskiego, gdyż Papiestwo jest instytucyą międzynarodową, a O. Święty nie jest tylko biskupem rzymskim, lecz także Głową całego świata katolickiego.

Ostatnie zebranie katolików odbyło się w 1904 r. w Bolonii i skończyło się wtedy zupełnem zwycięstwem żywiołu demokratycznego chrześcijańskiego, zaprawionego modernizmem, na czele którego stał młody ksiądz Romulus Murri, dzisiaj ekskomunikowany. Murri już nie jest księdzem, natomiast zasiada w parlamencie. Watykan nie tylko że zarzucał poglądom Murrego zbyt pokost socyalistyczny i modernistyczny, ale nadewszystko upatrywał niebezpieczeństwo w tem, że on i jego stronnicy uważali za jedną z wytycznych własnego programu wyłamanie się z pod kierownictwa Watykanu we wszystkich kwestyach, jakie nie podpadają pod dogmaty wiary, a więc chcieli pewnej niezależności politycznej i społecznej, akceptując jedynie zależność ściśle religijną.

Wobec tego więc wtedy, w r. 1904, Stolica Apostolska rozwiązała dotychczasową organizacyę katolików włoskich i utworzyła w jej miejsce trzy wielkie stowarzyszenia: Unię ludową, Unię ekonomiczną i Unię wyborczą, poddając każdą z nich pod bezpośredni nadzór biskupów, a więc w zupełną zależność od władzy duchownej.

Nawet w kwestyi politycznej Papież miał specjalny powód, aby żądać zupełnej powolności ze strony katolików, dlatego, że *non expedit*, tj. zakaz głosowania w wyborach do parlamentu, został tylko częściowo uchylony. A mianowicie katolicy są teraz upoważnieni do głosowania do Izby, o ile idzie o niedopuszczenie do parlamentu rewolucyjnego socyalisty, antireligijnej osobistości. Nie znaczy to jednak, aby katolicy mieli wejść w znaczącej liczbie do parlamentu. Utworzenie się stronnictwa politycznego katolickiego na Monte Citorio miałoby zresztą za skutek koalicyę parlamentarną antykatolicką, czy antyklerykalną i wywołałoby poważne trudności w stosunkach Kościoła z państwem włoskiem, możliwie znośnych, jak dotąd. Dlatego także, że stronnictwo narodowe katolickie, gdyby miało mieć wpływ w kraju, musiałoby wyrzec się publicznie wszelkich aspiracyi do władzy doczesnej Papiestwa, które w zasadzie dotąd Watykan utrzymuje.

Obecnie więc biskupi roztrzygają o tem, czy w jakim okręgu wyborczym katolicy mają głosować i wskazują im kandydatów. Pomimo to, zdarza się, że katolicy przekraczają wskazówki, jak tego najlepszym dowodem jest okoliczność, że dzisiaj w parlamencie zasiada piętnastu deputowanych katolickich. Byłby to więc zawizek przyszłego stronnictwa, gdyby przyszła chwila, kiedy Watykan uzna za możliwe zezwolić na stworzenie formalnego odłamu.

Kongres w Modenie wykazał więc ponownie owo ściąganie się dwu sił: aspiracyi katolików i kierownictwa Stolicy Świętej.

Młodokatolicy, że ich tak nazwę, pragnęliby, aby po za dogmatem, katolicy mogli kierować się według własnych interesów i aby mogli brać wybitny udział w życiu politycznem Włoch. Większość kongresu oświadczyła się jednakowoż przeciw tej tendencyi. Wywiązały się bardzo gwałtowne dyskusye, rzucano nawet na się kałamazarzami.

Markiz Crispolti z Bolonii, jeden z liderów katolickich, w dłuższej mowie postawił kwestyę we właściwy sposób, dowodząc, iż wszystkie sprawy winny być poddane pod dyktando Papieża, przypomniał również, że „Kwestya rzymska“ nie może być zapomniana, lecz nie dotykała sprawy władzy doczesnej, nastając natomiast na potrzebie niezależności duchowej Papiestwa. Wogóle powiedział można, niema mowy o jakimś zamachu na jedność włoską, ale tylko katolicy żywią i wyrażają nadzieję pokojowego rozstrzygnięcia trudności, jakie wytworzył zabór Rzymu.

„Młodych katolików“ chrześcijańsko-społecznych przedstawiali deputowani Meda, Cameroni, Sturzo, stronnictwo zaś nieprzejednane adwokat z Wenecyi Rezzara. Wszakże leży również w interesie włoskiego rządu, ze względu na stosunki międzynarodowe, aby się ułożył z Watykanem, albowiem, w razie wojny, nawet państwo protestanckie mogłoby wyzyskać obecną sytuacyę.

Tak, jak dziś sprawa stoi, nie widzi się atoli możliwości rozwiązania trudności, więc wszystko zostaje w zawieszeniu. Ostatnie wystąpienie burmistrza Rzymu, Nathana, dowiodło, że chwila kompromisu nie jest tak bliska.

Katolicy żywią zresztą głębokie przekonanie, że bez oddzielenia pewnego skrawka ziemi na wyłączną własność, niezależność duchowa Papiestwa jest i pozostanie udział, pomimo pojednawczej postawy Watykanu. D.

## KRONIKA.

Lwów. 30 listopada.

— **Kalendarz.**

Czwartek (1 grudnia):

Eligiusza. — Samosława. — Platona m.

Wschód słońca o godzinie 7:01 rano, zachód słońca o godzinie 3:25 po południu.

— **Z Uniwersytetu.** P. Juliusz Wilusz, rodem z Niska, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

P. Romuald Stanisław Biernat, rodem z Warszawy, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Odczyt.** We środę, dnia 7 b. m., o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali Domu akademickiego ul. Senatorska l. 1 odczyt prof. dr. Józefa Milewskiego p. t.: „Stronnictwa polityczne“. Wstęp dla członków Towarzystwa wolny, dla kształcącej się młodzieży 20 hal., dla gości 40 hal.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We czwartek, dnia 1 grudnia, prof. Konserwatorium muzycznego S. Niewiadomski: Fryderyk Chopin (z ilustr. fortepianową p. Setmajerównę) Zakład fizyczny Uniw. Długosza 8. Początek o g. 7 wieczorem.

— **Polskie Towarzystwo emigracyjne.** Filia tego Towarzystwa we Lwowie przy ulicy Działyńskich l. 5 rozpoczęła już swe czynności. Kierownictwo jej objął poseł do Sejmu p. Jan Wasung.

— **Zasilki.** Z budżetu krajowego na r. 1911 przyznał Sejm następujące zasilki: na utrzymanie kancelaryj konserwatorskich we Lwowie i Krakowie, sporządzanie i publikacye naukowych i urzędowych spisów pomników, znajdujących się w naszym kraju 10.000 kor., na badanie i ocalanie zabytków starożytnych piśmiennych i archeologicznych dla zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie 1000 kor., Muzeum narodowemu w Krakowie: 21.000 kor., krajowemu Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie: 32.736 kor., na restauracyę zabytków artystycznych w kościele św. Floryana w Krakowie 3000 kor., na konserwacyę zamku w Olesku 600 kor., na przeprowadzenie najniezbędniejszych robót konserwacyjnych w zamku Oleskim 2000 kor., na restauracyę: wieży maryackiej w Krakowie 7000 kor., Zamku królewskiego na Wawelu 200.000 kor., kamienicy Sobieskich we Lwowie 10.000 kor., na koszt inwentaryzacyi drewnianych kościołów 1000 kor., na restauracyę kościoła OO. Cystersów w Mogile 5000 kor., Towarzystwu miłośników przeszłości miasta Lwowa, na wydawnictwa 500 kor., Towarzystwu miłośników historii i zabytków miasta Krakowa na wydawnictwa 1000 kor., gminie miasta Lwowa na zakupno dzieł artystycznych dla Galeryi miejskiej 5000 kor., gminie miasta Lwowa, na zakupno zbioru dzieł Matejki dla Galeryi miejskiej 5000 kor., gminie miasta Lwowa na Muzeum narodowe im. Króla Jana III 5000 kor., na restauracyę: krużganków w klasztorze OO. Franciszkanów w Krakowie 2500 kor., starożytny synagogi w Złoczowie 600 kor., katedry ormiańskiej we Lwowie 20.000 kor., kościoła św. Piotra i Pawła w Krakowie 4000 kor., na inwentaryzacyę Archiwum gminy miasta Krakowa i wydawnictwa źródeł dziejowych 1000 kor., na restauracyę starożytnej bożnicy w Krakowie 2000 kor., na budowę kościoła jubileuszowego pod wezw. św. Elżbiety we Lwowie 4999 kor., na restauracyę starożytnego kościoła św. Anny w Krakowie 2500 kor., a kościoła parafałnego w Żółkwi 2500 kor., na konserwacyę starożytnej drewnianej cerkiewki w Kontach (pow. złoczowski) 500 kor., na restauracyę: bożnicy w Żmigrodzie 1000 kor., starożytnej bramy zamkowej w Dąbrowie 1000 kor., kościoła i klasztoru OO. Kapucynów w Olesku 1500 kor., stali i drewnianej dzwony kościoła w Bochni, 1000 kor., kościoła farnego w Drohobyczu 3000 kor., starożytnego kościoła pod wezwaniem św. Trójcy w Krakowie 2500 kor., Gronu konserwatorów Galicyi zachodniej na restauracyę starożytnego kościoła w Osieku (pow. oświęcimski) 1000 kor., na restauracyę murów pofortyfikacyjnych monastynu OO. Bazylianów w Krechowie (pow. żółkiewski) 1500 kor., gminie m. Krakowa na kosztą wystawy sztuki starożytnej z epoki króla Władysława Jagiełły 10.000 kor., Józefowi Pełenskiemu, absolwentowi Uniw. Jagiellońskiego na częściowe pokrycie kosztów badań archeologicznych w Haliczu 400 kor., Gronu konserwatorów Galicyi zachodniej na częściowe pokrycie kosztów konserwacyi ruin starożytnego opactwa Benedyktynów w Tyńcu 3000 koron.

— **Z kolei.** Ruch ogólny na szlaku Naddniemianiskie Przedmieście-Szeparowce-Kniazdów (kołomyjskich kolei lokalnych) podjęto na nowo dnia 29 b. m.

Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymano ogólny ruch na kolei lokalnej Lwów-Rawa ruska do odwołania.

Ogólny ruch podjęto na nowo: Pomiędzy Tarnopolem a Zbarażem dnia 28 b. m., pomię-



dzy Borkami Wielkimi a Grzymałowem dnia 30 b. m. Dnia 29 b. m. podjęto ruch towarowy między Lwowem a Somborem. Dnia 30 b. m. podjęto częściowo ruch osobowy na linii Brzeżany-Potutury pociągami 5457, 5412, 5411, 5416, oraz pomiędzy Potuturami a Podhajcami pociągami nr. 5459, 5460, 5415, 5416.

— **Zaraza pryszczycy u ludzi.** W Wiedniu zachorowało kilka osób na pryszczycę, znaną chorobę byłą pod nazwą zarazy pyskowej. Lekarze przypuszczają, że osoby te zarażyły się przez picie mleka i spożywanie masła, sporządzonego z mleka, pochodzącego od krów, dotkniętych pryszczycą.

— **W powiecie lwowskim** sprawdzono urzędowo według stanu z 15 listopada b. r.: szkarlatynę w Horbaczach, Popielanach, Kachujowie, tyfus brzusznym w Żyrawce, koklusz w Lesienicach.

Fizykał miejski zwraca uwagę publiczności, że stykanie się z mieszkańcami tej gminy, w szczególności zaś nabywanie od nich artykułów spożywczych, może pośredniczyć w zakażeniu się tą chorobą.

— **Na założenie warsztatów rękodzielniczych.** Ordynat Czarkowski-Golejewski nadał na mocy listu fundacyjnego z fundacji s. p. Maryi Felicji z hr. Golejewskich-Czarkowskiej bezprocentowe pożyczki po kor. 2000 na założenie warsztatów rękodzielniczych następującym kandydatom: Arturowi Festenburgowi, bronzownikowi we Lwowie; Stefanowi Langerowi, snycerzowi w Białej i Kazimierzowi Guziakowi, stolarzowi w Nowym Targu.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 3 grudnia b. r. przedstawienie amatorskie „Gesi i gaski“, komedia Bałuckiego w 5 aktach. Bilety od środy wydaje sekretaryat Kasyna.

W poniedziałek, 5 grudnia wieczór dla dzieci (św. Mikołaj). Lista otwarta.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 grudnia b. r. wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Ujsoły z urzędową nazwą „Ujsoły“. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę i obszar dworski Ujsoły, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będą gminy Cicha Glinka, Zlatna.

— **Listonosz wiejski.** Z dniem 16 grudnia b. r. zaprowadza dyrekcyę poczt i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Zbydniowie tygodniowo sześciogodzinną służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości: Kotowa wola, Popielówka, Kępie załazzańskie, Zaleszany, Wulka załazkańska, Berdechów i Karczmyska.

— **Znaleziono.** Dnia 1 listopada 1910 w wagonie pociągu wieczornego nadeszłego ze Lwowa do Pustomyt studenka bluzę i spodnie, parę butów, kapułę i chustkę na głowę. Właściciel może te przedmioty odebrać w Starostwie we Lwowie.

△ **Zgubiono:** złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; w ulicy Grodeckiej torebkę, zawierającą 66 koron; w ulicy Łyczakowskiej zielony pulares, zawierający 10 koron.

△ **Schwytany dezterter.** Wczoraj po południu schwytano we Lwowie deztertera 3-go pułku ułanów obrony krajowej, Teodora Tysa. Policja oddała go władzom wojskowym.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Jan Ohya, jadąc wczoraj szybko ulicą Łyczakowską, wyłamał najpierw latarnię gazową, a następnie najechał na Maryję Jaremovą, która dostała się pod konie, odniosła znaczne obrażenia.

△ **Kronika policyjna.** Do tutejszej policji nadeszła wczoraj z Janowa w drodze telegraficznej wiadomość, że ubiegłej nocy skradziono tamtejszemu handlarzowi Kalmanowi Teichowi konia wraz z sankami. Skradziony koń był maści czarnej z białymi plamami na czole i na jednym boku.

Do mieszkania p. Franciszki Danczewskiej przy ul. Kurkowej l. 32 dostał się wczoraj złodziej i skradł dwa złote pierścionki, dwie złote spinki i srebrny łańcuszek, łącznej wartości 200 kor.

W sklepie kupca J. Kranza przy placu Krakowskim l. 3 przytrzymał wczoraj zarobnika Fedka Łapana na kradzieży pary butów filowych.

Znaleziono w ulicy Akademickiej srebrny zegarek z monogramem Z. N.; w ulicy Hetmańskiej pulares, zawierający 40 hal. i dwa bilety na przedstawienie w teatrze miejskim.

(△) **Z Izby sądowej.** Jutro, we czwartek, rozpoczyna się VI. zwyczajna kadencja posiedzeń sądu przysięgłych. Rozpisano dotąd na tę kadencję następujące rozprawy: Dnia 1 grudnia przeciw Hryciowi Maryniukowi o zbrodnię oszustwa. Dnia 2 grudnia przeciw Władysławowi Brykowi o zbrodnię gwałtu publicznego. Dnia 3 grudnia przeciw Józefowi Krzysztofiwiczowi, redaktorowi odpowiedzialnemu *Wieku Nowego*, o obrazę czei. Dnia 5 grudnia przeciw Aleksemu Kiszczakowi o zbrodnię oszustwa. Dnia 6 grudnia przeciw Piotrowi Góralskiemu i tow. o zbrodnię morderstwa i kradzieży. Dnia 9 grudnia przeciw Stanisławowi Tokarskiemu o obrazę czei. Dnia 10 grudnia przeciw Tomaszowi Bartłomiejewiczowi o zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała. Dnia 12 grudnia przeciw Włodzimierzowi Baczyńskiemu o obrazę czei. Dnia 16 grudnia przeciw Stefano-

wi Miakońskiemu o zbrodnię oszustwa. Dnia 17 grudnia przeciw Wasylowi Czabanowi o zbrodnię morderstwa. Czaban zamordował przed tygodniem w ulicy Ormiańskiej swoją narzeczoną.

(△) **Wadliwe rusztowanie.** Na Gabryelówce, obok rzeźni miejskiej, budują remizę dla wozów miejskiej kolei elektrycznej i tak wadliwie ustawiono tam rusztowanie, że wczoraj wydarzył się wypadek. Mianowicie rusztowanie zawaliło się, a stojący na niem dwaj robotnicy ciesielscy i pomocnica murarska upadli na bruk. Wszyscy potłukli się, a najcięższe obrażenia odniósł cieśla Michał Kołtun, którego pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala powszechnego.

(△) **Ogień sufitowy** wybuchł dziś przed południem w pokoju realności przy ul. Gródeckiej l. 87. Straż pożarna ogień stłumiła, przyczem wyrąbała cały sufit. Przyczyną ognia było prawdopodobnie złe urządzenie komina.

(△) **Wypadek przy pracy.** Woźnica Franciszek Kołczun pomagając dziś na ul. Ossolińskich wyładowywać koła drewniane z kabli elektrycznych na wóz, doznał ciężkiego kaleczenia. Wskutek załamania się deski na wozie upadło koło, potrafiło Kołczuna i przysięgnęło mu piersi. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala powszechnego. Stan jego jest niebezpieczny.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Matylda Düllowa wdowa po piekarzu, w 85 r. życia; Eugenia Prokopów, w 17 r. życia; Irena Weldon w 20 r. życia;

— **Wykład prof. ks. dr. Zimmermanna.** Z Krakowa donoszą: Na wczoraj, na godz. 6 wieczorem zapowiedziany był wykład publiczny prof. ks. dr. Zimmermanna w sali Kopernika w *Collegium novum*. O godzinie 5 młodzież przeciwna wykładowi urządziła w sali wiec niedozwolony przez rektora. Rektor prof. dr. Witkowski z senatem i ks. prof. dr. Zimmermannem dwukrotnie udawali się do sali, wzywając znajdującą się w niej młodzież do zaprzestania wiecu i opuszczenia sali. Po drugiej interwencji młodzież zażądała od Rektora, aby wycofał sprawę poprzednich zajęć z prokuratury Państwa. Rektor powtórzył swoje poprzednie oświadczenie, że wycofa tę sprawę z prokuratury Państwa wówczas, jeśli sprawę poprzednich zajęć dobrowolnie do niego się zgłoszą. Po dwukrotnym wezwaniu Rektora do spokoju ks. prof. dr. Zimmermann wyszedł na katedrę i chciał rozpocząć wykład, ale gdy z powodu hałasu w sali nie mógł mówić, po 10 minutach opuścił katedrę i wyszedł z sali. Młodzień temu senat akademicki zebrał się natychmiast na naradę.

— **Były szach perski** zwiadał wczoraj w Wiedniu gmach parlamentu i był obecny dłuższy czas na posiedzeniu Izby posłów.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Śmiertelny wypadek.** Ze Strzyżowa donoszą: Przed kilku dniami 22-letni służący dra. Tauba, nazwiskiem Józef Kulpiński, opalając nowy, niezamieszany jeszcze dom węglami, zamknął zawczasu zasuwę pieca i ułożył się do snu. Na drugi dzień znaleziono go bez życia. Mimo usilnych starań lekarza dra. Tauba zaczadzony nie odzyskał już przytomności.

§ **Pożar browaru.** Z Jarosławia donoszą: D. 21 b. m. po północy stanął w płomieniach browar w Konieczowie, własność hr. Badenich, dzierżawionego przez p. Landana. Pożar powstał na strychu magazynu i w krótkim czasie objął cały magazyn. Suszarnia i bardzo licznie nagromadzone zapasy jęczmienia i siodu poszły z dymem. Po 10 godzinach udało się dzięki bliskości stawu ogień zlokalizować, a tem samem ocalić liczne zabudowania folwarku od pożogi, poczem zboże i zapasy tliły się jeszcze trzy dni. Dzięki akcyi ratunkowej jarosławskiej miejskiej straży pożarnej browar zdołano w połowie ocalić. Szkoda, przenosząca 50.000 koron była ubezpieczona. Przyczyna pożaru nieznana.

## Kronika zagraniczna.

\* **Testament Tołstoja.** Sąd w Tule zatwierdził testament hr. Tołstoja, który napisał on własnoręcznie. Testament nosi datę 5 lipca 1910 r. i napisany był w Jasnej Polanie. Testament powiada, iż wszystkie jego dzieła, jakie napisał po r. 1881 są własnością jego córki hrabianki Aleksandry.

\* **Katastrofy na morzu.** Z Astrachania donoszą: Z powodu burzy na morzu 10 barek wywróciło się i około 300 osób utonęło.

\* **Pożar na okręcie.** Na wojennym okręcie „Szapary“ w porcie neapolitańskim wybuchł onegdaj pożar, który przybrał wielkie rozmiary. Na okręcie znajdowało się 50 beczek nafty. Pożar zdołano zlokalizować.

\* **Katastrofa kolejowa.** Wczoraj rano zderzyły się w Breda (w Holandyi) dwa pociągi, przyczem 3 osoby zginęły.

\* **Dżuma.** Z Astrachania donoszą: Wśród Kirgizów 17 osób zachorowało na dżumę.

\* **Zawalenie się kościoła.** Z Niort, we Francji, donoszą, że zawaliła się tam słynna katedra, zbudowana przez Mathurin'a Berthomé pomiędzy r. 1401 a 1510. Większa część wspaniałego zabytku architektury leży w gruzach. Zniszczony jest przepyszny i bogato zdobny chór, oraz transepty, zrujnowana kazalnica, jedno z najświetniejszych dzieł Berthomé, natomiast ocalały wszystkie prawie witraże pochodzące jeszcze z w. XIV. Koszta odbudowy wyniosą nie mniej, niż 300.000 fr. Zabezpieczeniem zabytku przed całkowitą zagładą zajął się architekt Deverun.

## Notatki literacko-artystyczne.

(Gbr) **Z teatru.** Dwa lata temu scena krakowska pierwsza wystawiła „Noc listopadowa“ St. Wyspiańskiego, w dniu wczorajszym odważył się na to śmiało przedsięwzięcie teatr lwowski, nie żałując wielu trudów i mozołów, ażeby utwór autora „Wesela“ zaprezentował się publiczności w szatach godowych. Czy usiłowania te uwieńczył prawdziwy i pełny sukces artystyczny? — odpowiedzieć rzeczywiście trudno. Były momenty, w których tracono w ton i nastrój właściwy, pełen uroczystego skupienia, były sceny, w których „heroiczne widowisko“ silnie przykuwało uwagę widzów — ale całość nie złożyła się w jeden zgodny akord. Aktorzy — brali udział w przedstawieniu prawie cały personal dramatu — starali się w miarę swych sił i środków podołać zadaniu, nie wszystkim się to jednak udało.

(as) **Henryk Cepnik:** „Teatr polski w Wiedniu“. Rzecz o występach dramatu lwowskiego na scenie „Bürgertheater“ w Wiedniu od 1 do 8 maja 1910. Lwów 1910. Skład główny w księgarni Jana Maniszewskiego.

Znany krytyk teatralny p. H. Cepnik wydał w wytwornej szacie książkę, z licznymi ilustracjami, traktującą o znanych tryumfach naszego teatru na występach gościnnych w Wiedniu. W przedmowie pisze autor: „Dla artystów niech książka ta będzie miłą, a stokrotnie zasłużoną pamiątką trwale zdobytej zasługi, dla innych, którzy w tych świetnych tryumfach sztuki polskiej na obcym gruncie sercem mogli uczestniczyć, dokładnem ich przedstawieniem, a dla przyszłego dziejopisa teatru lwowskiego materiałem i pomocą do odtworzenia jednej z najchlubniejszych kart“.

Jest ona rzeczywiście tem wszystkim, jest miłą pamiątką, jest także materiałem dla przyszłych badaczy, pięknej karty w historii naszego teatru — jednak nie najchlubniejszej, jak mówi autor. Wszak teatr lwowski na karty może jeszcze chlubniejsze i to zapisane nie do rywczem występem na wiedeńskich deskach, lecz tu na gruncie lwowskim, co może więcej znaczyć, niż krótkotrwałe tryumfy w Wiedniu. Mimo to przyznajemy, że impreza wiedeńska, to świetny eksperyment, który warto było uwiecznić w księdze. Zrobił to autor z całą miłością i satysfakcją człowieka, któremu sztuka polska leży na sercu i który teatr nasz chciałby widzieć na wyżynie europejskiej. W książce p. Cepnika znaleźliśmy zresztą i nasze zapamiętania, to jest, że mamy siły pierwszorzędne i że stać nas — jeśli byśmy tylko zrozumieli to i zechcieli — na scenę w wielkim stylu.

Szkoda tylko, że ładna książka p. Cepnika ma częstokroć charakter polemiczny i jakby agitacyjny!

W każdym razie dziełko p. Cepnika warto przeczytać i polecić je wszystkim, którzy się lwowskim teatrem zajmują.

**Koncert Pabla Casals,** wiolonczelisty, odbędzie się w piątek, d. 2 grudnia, w sali Filharmonii z następującym programem: 1. Beethovena: Sonata A-dur op. 69. 2. Bacha: Suita C-dur. 3. Saint-Saensa: Koncert A-moll.

Pianista Leonid Kreutzer wykona utwory Bacha, Regera i Brahmsa.

Bilety w składzie nut W. Zadurowicza.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We środę po raz drugi „Noc listopadowa“. Dziesięć scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański. Ilustracya muzyczna Fr. Słomkowskiego.

We czwartek, poraz drugi, „Złoto Renu“, prolog z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera. Gościnny występ pp. Aleksandra Bandrowskiego, Ireny Bohuss, Heleny Oleskiej, oraz występ Jadwigi Lachowskiej, Matyldy Lewickiej, Zofii Tarnawskiej, Józefa Szymańskiego, Stan. Tarnawskiego i Adama Okońskiego. Abonament serya II. Kolor biletów zielony.

W piątek po raz trzeci „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański, ilustracya muzyczna prof. Fr. Słomkowskiego.

W sobotę, o godz. 3-ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Zaczarowane koło“. Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieże sezonie. „Mignon“, opera w 4 aktach A. Thomasa, występ Jadwigi Lachowskiej, Stanisławy Makusz, T. Łowczyńskiego i S. Tarnawskiego.

W niedzielę, o godz. 3-30 po południu „Głupi Jakób“, komedia w 3 aktach T. Rittnera.

W niedzielę, o g. 7-30 wieczorem po raz 23-ci „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 akt. Jerzego Jarno; drugi występ Wilhelminy Rollówniej w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz 4-ty „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych napisał Stan. Wyspiański.

We wtorek, o godz. 3 po południu na dochód Tow. wzaj. pomocy uczestników powstania 1863 r. „W sieci“, komedia w 4 akt. J. A. Kisielewskiego z p. Siemaszkową w roli „szalonej Julki“.

We wtorek o godzinie 7 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 akt. Pucciniego. Występ Matyldy Lewickiej, Jadwigi Lachowskiej, T. Łowczyńskiego, A. Okońskiego i St. Tarnawskiego.

We środę, po raz pierwszy (nowość) „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach z angielskiego K. Marlowe'a.

### Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We czwartek, 1 grudnia, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach A. Nowaczyńskiego.

W piątek, 2 grudnia, „Śmierć Iwana Groźnego“, tragedia w 10 obrazach hr. A. Tołstoja.

W sobotę, 3 grudnia, (nowość) „Rusałka“, komedia w 4 akt. Stefana Krzywoszewskiego.

W niedzielę, 4 grudnia po południu, „Komedia o człowieku, który zaślubił niemowę“, 2 akty Anatola France'a. Przekład Tad. Żeleńskiego.

„Komedia o człowieku, który redagował gazetę rolniczą“. Frazska sceniczna w 2 akt. G. Timmory według noweli Marka Twaina. — Ceny niższe do połowy.

W niedzielę, 4 grudnia wieczorem, (nowość) „Rusałka“, komedia w 4 aktach S. Krzywoszewskiego.

W poniedziałek, 5 grudnia, „Zawisza Czarny“, sztuka w 4 odsłonach Jul. Słowackiego.

## Z dziejów polskiego malarstwa religijnego.

(Józef Buchbinder (1839—1909). Na zasadzie źródeł biograficznych, zebranych przez Maryana Wawrzenieckiego, napisał Antoni Gawiński. Warszawa. Nakładem Stefana Dzieńskiego. 1910.)

(Ciąg dalszy).

Nieśmiały zwrot na lepsze widać u kilku współczesnych artystów; i tu nie godzę się z jednym z kolegów-krytyków, który takiemu n. p. Vlastymilowi Hofmanowi lub K. Sichulskiemu zarzuca, iż typy do swoich Madonn i Chrystusów biorą z pomiędzy ludu i mieszczań! Kto wie właśnie, czy nie jest to początek polskiego malarstwa religijnego, przynajmniej próba odrodzenia go, nadania mu stylu rodzimego, przystosowania tych postaci do naszego krajobrazu i t. d.? Przecież Madonny holenderskie, niemieckie, włoskie, to Holenderki, Niemki, Włoszki. Dlaczegoż nasze Madonny muszą być ciągle wzorowane na typach np. włoskich? Raziłoby to nas chwilowo tylko, o ile wogóle rzecz namalowana dobrze, z przejęciem i miłością, może „razić“! Chrystus o głowie Słowianina, Madonna z twarzą np. Mazurki może również robić wrażenie świętości, a kto wie, czy nam nie będą bliżsi ten Chrystus i ta Madonna, bardziej „nasi“, niż te postacie w szatach włoskich z twarzą Wenecyan, Florentyńczyków, Sienneńczyków lub innych mieszkańców kraju Rafaela. Zdanie, że do takich obrazów lud nie ma zaufania, nie „uznaje“ ich, nie trafia mi również do przekonania. Najlepszym argumentem, to te znamienne, rozrzucające, naiwne słowa chłopów poznańskich, broniących się w sądzie pruskim, że dlatego nie pozwalali dzieciom swoim modlić się po niemiecku „boć przecie prawdziwy Jezus to ten nasz polski, nierozumiejący nawet po niemiecku!“ Tu wszystko zależy tylko od artysty, od niego jedynie, jego środków wypowiedzenia się, potęgi objawiania uczuć, miłości i wiary w malowany temat.

Odradzające się na każdym polu malarstwo polskie i tej gałęzi z pewnością nie pominię; zresztą nieśmiałość początki już są w tym kierunku — tkwią jednak w nim i poważne niebezpieczeństwa, od których może się uchronić tylko artysta nieprzeciętnej miary....



Zboczyliśmy trochę od właściwego tematu, do którego najwyższy już czas powrócić. Mamy przed sobą książkę niezwykle gorąco napisaną, serdeczną i wyraźną w swej szlachetnej tendencji, która pozwala pobliżyć i traktować dość wiele niesprawiedliwych sądów i zdań autora: jest nią monografia o polskim malarzu religijnym Józefie Buchbinderze (1839—1909).

Rzadko który z naszych artystów doczekał się w tak krótkim czasie, bo w rok po śmierci, tak obszernej monografii, jak Buchbinder, choć niejeden więcej może na to zasługiwał; literatura nasza stosunkowo dość mało, nawet bardzo mało posiada monografii, omawiających twórczość polskich artystów, dlatego też podobne wydawnictwo należy powitać ze szczerem uznaniem. Co jest bardzo sympatycznym w dziełku p. Gawińskiego, to miłość omawianego przedmiotu i zapak, z jakim stara się bronić i jak najlepiej oświetlić postać i twórczość Buchbindera. Widać jednak, że jest to pierwsza, zakrojona na wielką skalę praca autora, który niejednokrotnie nie umie sobie poradzić z dość wielkim materiałem, udzielonym mu przez znanego malarza M. Wawrzeńskiego, rozprasza się i gubi w szczegółach, na czem traci ogólna linia wytyczna książki, cokolwiek przecenia manierę i technikę Buchbindera, a niedocenia uśiloń i wyników niektórych artystów naszych. Najedno tylko powiedzenie zgodzić się możemy bez zastrzeżeń: rację ma autor, kiedy mówi o współczesnym malarstwie religijnym u nas: „W większości wypadków zwycięża zło, jakim jest niezaprzeczenie zły obraz, zła rzeźba, bezmyślna dekoracja. W kolonii naszej malarstwo religijne wygasło, bo wygasł wszelki światłobliwy ideał; ci, którzy obraży dla kościołów malują, czynią to z musu, lub z łaski, według szablonu, lub bezmyślnie“. Buchbinder inaczej pojmował malarstwo religijne, inaczej tworzył, był to rzeczywiście ostatni poważny przedstawiciel stylu w sztuce kościelnej, malarz głębokiej erudycji i szczerzy artysta. Przedewszystkiem niezrównany erudyta, który brak oryginalnego kierunku, siły i indywidualności, uzupełniał zadziwiającą kulturą. Uczeń Schnoora i Kaulbacha, spadkobierca idei szkoły „Nazarejczyka“ Overbecka, klasyk ważny i chłodny, ma niewątpliwą zasługę przez to, że w obrazach kościelnych, którymi zapełnił niejedną dom Boży, dał dzieła szczerze, oparte na wielkich tradycjach włoskich, w których (i to uważam za dużą jego zasługę — na co jednak autor mało zwraca uwagi!) wprowadzał typy słowiańskie.

Naturalnie, że dziś czasy cokolwiek się zmieniły, inne się stawia sztuce zadania, dlatego też artysta prawie został zapomniany. A jednak był to naprawdę jedyny ze współczesnych malarzy polskich pojmujących głęboko, szczerze i serdecznie właściwy cel kościelnego malarstwa. Z monografii p. Gawińskiego wychyla się ku nam postać piękna, tragiczna, nie rozumiejąca nerwowego, sceptycznego otoczenia i przez to otoczenie nie zrozumiana, starzec, w którym, jak i w jego sztuce, panowała „prosta chrześcijańska i najwyższa czystość skromnej formy“. Autor traktuje go też z miłością i czcią tak wielką, że po części usprawiedliwia nawet przez to pewną przesadę w przypisywaniu mu nadzwyczajnych zasług w historii naszego malarstwa, usprawiedliwia ten brak ścisłości w rozumowaniu i rozwijaniu swoich poglądów na sztukę w ogólności.

(Dokończenie nastąpi).

Artur Schröder.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

Izba handlowa i przemysłowa odbyła wczoraj, pod przewodnictwem swego prezydenta doroczne posiedzenie plenarne.

Przed porządkiem dziennym r. Halski interpelował w sprawie przeniesienia urzędu cłowego we Lwowie do innego gmachu i w sprawie powiększenia liczby urzędników. Sekretarz Izby dr. Stesłowicz obiecał przyczynić się do przynaglenia tej istotnie ważnej sprawy. R. Jonasz przedstawił fatalny stan telefonów we Lwowie. R. Rauch podał do wiadomości Izby fakt, że dyrekcyj koleją w Stanisławowie odniosła się w sprawie taryfowania suszonych śliwek do Izby wiedeńskiej po opinii zamiast do Izby lwowskiej, w której okręgu dyrekcyja ta jest położona i zażądał wniesienia protestu do rzeczony dyrekcyj koleją z powodu tego pominięcia Izby lwowskiej.

Z porządku dziennego dał sprawę z czynności biura sekretarza dr. Stesłowicz i tak: protest Izby w sprawie ustanowienia zbyt krótkiego terminu do wnoszenia ofert na licytację drzewa w Bośni odniósł skutk, gdyż termin ten jest znacznie przedłużono, mianowicie do wiosny p. r. Dalej prezydium interweniowało u niektórych starostw w sprawie załatwiania prośb o pozwolenie na wyprzedaż. W myśl uchwały sekcji

handlowej, prezydium odniosło się do Ministerstwa handlu z przeciwnym przeciwnie zaproszeniu Izby galicyjskich na konferencję naftową w dniu 28 b. m. Ministerstwo handlu wyjaśniło rzecz w ten sposób, że nie szło w tym wypadku o zaproszenie Izby, lecz tylko o mianowanie ekspertów na konferencję z kół handlarzy naftą. Statut regulaminu do nadawania medali i dyplomów przez Izbę Ministerstwo handlu zatwierdziło, wobec czego prezydium w niedalekim czasie przyjdzie z konkretnymi wnioskami w tym przedmiocie.

Z porządku dziennego w myśl wniosku sekretarza Izby dr. Stesłowicza uchwalono nadać następujące stypendya słuchaczom Akademii eksportowej w Wiedniu: I. Gellerowi, Guttmannowi i Pilzerowi po 500 kor., zaś R. Gellerowi i Knauerowi po 400 kor.

Referent p. Trawński przedstawił następnie prośbę firm Bracia Friedmann i M. Büschel w Kołomyi, oraz Spółki akc. przemysłu naftowego „Trzebinia“ w Wiedniu o koncesję na zakład tłoczenia ropy. Uchwalono oświadczyć się przyczynie co do obu prośb. Uchwalono wreszcie uznać etykiety fabryki „Zdrowie“, używane do oznaczania sztucznych wód mineralnych, za odpowiadające przepisom ustawowym.

W myśl referatu p. Thoma oświadczono się przeciw założeniu we Lwowie hurtowni wyprzedzaży stempli i blankietów wekslowych.

W myśl referatu wicesekretarza dr. Łobaczewskiego oświadczono się za ustanowieniem 2 godzinnej pracy w niedzielę, przeciw zaś ustanowieniu minimalnej taryfy wagi pieczywa białego w Przemysłu, przeciw udzieleniu M. Muschowi koncesji na drukarnię w Sanoku i przeciw udzieleniu przez Izbę subwencji Komitetowi wystawy rolniczo-przemysłowej w Brzeżanach. Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono subwencję w kwocie 300 koron dla Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego we Lwowie i postanowiono zaopiniować projekt rozporządzenia ministeryalnego o ochronie robotników w drukarniach.

Po załatwieniu kilku jeszcze spraw, zamknięto posiedzenie jawne. Na tajnym posiedzeniu proponowano kandydatów na cenzorów Banku austro-węgierskiego a mianowicie: we Lwowie, dr. P. Bohosiewicza, J. Dischego, B. Lewickiego, W. Malczewskiego, S. Nebenzahla, L. Rosenfelda, J. Beisera, K. Bubera, M. Rappoport, J. Wezelaka, J. Wixla, J. Abrisowskiego, H. Hainbacha, A. Kauczyńskiego, M. Szydłowskiego i N. Krzyżanowskiego. W Drohobyczu: J. Kreisberga, J. Łobosa, J. Sternbacha i K. Arvaya; w Kołomyi: M. Brettlera, J. Kleckiego, M. Łukasiewicza, S. Romanowicza i M. Schillera; w Przemysłu: dr. F. Drużbańskiego i L. Schwarzhala; w Stanisławowie: H. Borala, S. Cieńskiego, L. Frankla, K. Łukasiewicza, M. Pileckiego i K. Piskorza; w Jarosławiu: J. Blumenfelda i W. Kopeckiego.

Zaopiniowano przychylnie prośby M. Jastrzębskiego i F. Eichelberga o koncesję na agencję prywatną, odmownie zaś prośbę D. Landaua o koncesję na biuro informacyjne w sprawach kredytowych.

## OSTATNIA POCZTA.

— *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza, że z dniem 1 grudnia b. r. wejdzie w życie, w myśl uchwały delegacyjnych, ustawa o podwyższeniu żołdu żołnierzy.

Wedle nowego schematu żołd obliczany będzie wedle dwu stopni: wedle wyższego stopnia wymierza się żołd aspirantom oficerskim i urzędniczym stanu wojskowego, którzy w tym charakterze mają za sobą 3-letnią służbę, jakoteż dla dłuższej pozostających w służbie podoficerów; wedle niższego stopnia pobierać będą wszyscy inni pełniący służbę w stanie żołnierskim.

Tak więc pobierać będą: aspiranci oficerzy i urzędnicy stanu żołnierskiego i sierżanci (*feldfeblowie*) niższej kategorii 70, wyższej 90 h. dziennie; plutonowi niższej kategorii 48, wyższej 70 h., kaprale 36, względnie 40 h., gefrajtrzy 24 h., szeregowcy 16 halerzy.

Nadto przyczynę na śniadanie podwyższony będzie z 5 na 7 h. na dzień i głowę.

Zasiłek (*Handgeld*) dla asenterowanych do konnej artylerii i furgonów wynosić ma odtąd 7 (dotąd 6) koron.

Podwyższone też zostają dodatki służbowe rusznikarzy, podkuwaczy, profesjonistów i t. d.

Osoby stanu żołnierskiego na etacie domów inwalidów otrzymują osobny dodatek do żołdu (*feldfeblowie* 20, plutonowi 18, kaprale 16, gefrajtrzy 10, żołnierze 6 h. dziennie).

Wiktuały i opał (*Koch- und Heiservorgaben*) dla żonatych podoficerów wynosić będzie odtąd — pierwsze 2 klg. dziennie, drugie 290 klg. na czas jednego miesiąca zimowego.

Podwyższono odpowiednio także strawnie w czasie marszów.

== Sejm węgierski przeprowadził wczoraj w dalszym ciągu dyskusję nad prowidoryum budżetowym.

== Sejm bośniacki uchwalił wybudować własny gmach sejmowy kosztem koron 1,200.000.

== Parlament Rzeszy niemieckiej obradował wczoraj w dalszym ciągu nad ustawą o wprowadzeniu opłat okrętowych.

P. Korfanty przemawiał przeciw przedłożeniu, gdyż może ono przynieść szkodę przemysłowi na Szląsku górnym.

Wkońcu Izba odesłała ustawę do komisji.

== Włoska Izba deputowanych zebrała się wczoraj na nową sesję. Na początku posiedzenia dep. Murri poświęcił Tokstojowi wspomnienie pośmiertne. Minister oświaty podniósł, iż Tokstoj jako poeta i myśliciel był własnością wszystkich narodów. Był jednym z tych ludzi, których działalność pozostawia ślady nigdy niezatarte. Minister oddał wkońcu wielkie pochwały teorii Tokstoj o wychowaniu i powiedział, że śmierć jego jest wielką stratą dla ludzkości.

== Skupczyzna serbska obradowała w dalszym ciągu nad traktatem handlowym z Austro-Węgrami.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 30 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów wnieśli pomiędzy innymi interpelacje:

P. Eug. Lewicki w sprawie przesładowania języka rosyjskiego przez starostwa w Galicji wschodniej; p. Kuryłowicz w sprawie zakazu udzielania prywatnej nauki języka rosyjskiego w Galicji; p. Budzynowski w sprawie nierównomiernego rozdziału ciężarów podatkowych między Polaków a Rusinów, oraz w sprawie ukroczenia autonomicznych praw gminnych przez starostwo w Buczaczu.

W dalszej dyskusji nad zarządzeniami w sprawie drożyzny i braku mięsa przemawiał dziś pierwszy poseł Pantz (chrześ. soc.).

Wiedeń, 30 listopada. Komisja regulaminowa zebrała się dziś przed posiedzeniem Izby poselskiej na naradę nad wnioskiem sprawozdawcy dr. Steinwendera w sprawie przedłużenia do 31 grudnia 1911 mocy obowiązującej tymczasowego regulaminu Izby z opuszczeniem paragrafu o prawie przewodniczącego usuwania posłów z posiedzeń.

Wniosek p. K. Lewickiego, aby posiedzenie dzisiejsze odroczyć, a wniosek p. Steinwendera ogłosił drukiem, upadł.

Przystąpiono do dyskusji szczegółowej. P. Bukvaj (czeski agrar.) oświadczył, że Czesi głosować będą przeciw wnioskowi referenta.

P. Choc uzasadniał to stanowisko Czechów wskazując na obstrukcję w czeskim i morawskim Sejmie.

P. Gessmann oświadczył, że nie chodzi o koncesję dla Rządu, lecz o wzmożenie parlamentu ludowego.

P. Adler zaznaczył, że uniemożliwienie prac Izby posłów nie jest w interesie Czechów; p. Choc pozostał co do swej osoby konsekwentny, lecz inaczej zapatruje się reszta stronnictw czeskich.

P. Seitz zauważył, że w Sejmie morawskim socjaliści prowadzili obstrukcję przeciw nadużyciom Sejmu przywilejów.

Przemawiali jeszcze pp. Pernerstorfer, Waydenhofer, Bielhlauek, Choc i sprawozdawca, poczem przytoczony wyżej wniosek referenta p. Steinwendera uchwalono znaczną większością.

Kraków, 30 listopada. (*Tel. prywat.*) Dziś o 10 przed poł. zebrał się na posiedzenie członkowie krajowego Komitetu restauracji Wawelu. Uczestniczy przewodniczący JE. P. Marszałek hr. Badeni, P. Namiestnik Bobrzyński, prawie wszyscy członkowie, ochmistrz Dworu hr. Chołoniewski. Członkowie Komitetu obejrzeni będąc w toku roboty restauracyjne i zwiedzili szczegółowo II. piętro gotyckiego pawilonu około Kurzej Stopy zbudowane w XIX. wieku, idzie bowiem o powzięcie postanowienia, co z dobudowanym piętrem uczynić. Obejrzano też odrestaurowane krużganki, poczem rozpoczęto obrady. W posiedzeniu bierze udział inżynier Obrębowicz z Warszawy, który przedłożył plany centralnego ogrzewania.

Kraków, 30 listopada. (*Tel. prywat.*) Sprawę wczorajszych zajęć w Uniwersytecie załatwi senat akademicki we własnym zakresie działania. Dziś w południe zebrała się

komisja dyscyplinarna senatu. W południe ma być ogłoszony komunikat senatu.

### Prognoza na jutro.

Wiedeń, 30 listopada. Prognoza na 1 grudnia. W Galicji wschodniej: Pochmurno, ożywione wiatry, ciepłota podnosi się, pogoda brzydka.

W Galicji zachodniej: Przeważnie pochmurno, opady, mierniewiatry, w nocy mróz.

Wiedeń, 30 listopada. Najj. Pan nadał szefowi sekcji w Ministerstwie robót publicznych, hr. Wickenburgowi godność tajnego rady.

Wiedeń, 29 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przedniósł sędziów: Leopolda Zarzyckiego z Żabna do Grybowa, Franciszka Krawczyńskiego z Dukli do Limanowej, a Elisiga Jeżowera z Dobczyce do Leżajska.

P. Minister wyznał i oświaty zamianował prowizorycznego nauczyciela głównego w żeńskim seminarium nauczycielskim w Krakowie, Henryka Pachonńskiego, rzeczywistym nauczycielem głównym.

### Polacy pod berłem rosyjskiem.

Warszawa, 30 listopada. (*Tel. prywat.*) Rozporządzeniem gener.-gubernatora skazano wydawnictwo *Gazety Warszawskiej* na 200 rubli grzywny za umieszczenie listu p. n.: „Głos Francuza z powodu mowy Aleksiejewa“.

Częstochowa, 30 listopada. (*Tel. prywat.*) Za znalezioną podczas rewizji u jednego z oficyalistów klasztoru poduszkę na kanapę z wyszytym orłem polskim, skazano owego oficyalistę administracyjnie na 50 rubli kary lub miesiąc więzienia.

### Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 30 listopada. (*Tel. prywat.*) Na wszystkich dotychczasowych zebraniach przedwyborczych uchwalono kandydaturę poselską p. Trampezyńskiego, w miejsce ustępującego posła Szumana.

Tryest, 30 listopada. Wczoraj miał tu odbyć się proces przeciw 16 osobom, oskarżonym o demonstracje antislawiańskie dnia 4 września b. r. z okazji wycieczki chorwackich organizacji robotniczych. Ponieważ jeden z głównych świadków zachorował i nie stanął do rozprawy, rozprawę odroczone.

Wrocław, 30 listopada. Cesarz Wilhelm przybył tu na otwarcie nowo wybudowanej Szkoły politechnicznej.

Paryż, 30 listopada. Sąd postanowił byłego likwidatora Dueta postawić przed sąd przysięgłych.

Urmia, 30 listopada. (*Pet. Ag. tel.*) Prezydent endżumenu, który przybył tu z Kusztu i brał udział w walkach na drodze z Urmii do Salmas, opowiadał korespondentowi *Petersburskiej Agencji telegraficznej*, że w ostatnich wypadkach Turcy odgrywali główną rolę. W walkach pod Kusztą zginęło 7 żołnierzy tureckich. Kurdowie splondrowali 4 wsie niedaleko Salmas. Konsul turecki przedtem jeszcze groził napadem Kurdów i masakrą. Mieszkańcy wielu miejscowości schronili się do Dalinu. Kupcy rosyjscy oddali swe towary kupecom tureckim pod ochronę. W miejscowości Kingate znajduje się 120 żołnierzy tureckich.

Londyn, 30 listopada. W mowie, wygłoszonej w Reading, zaprzeczył prezydent ministrów Asquith stanowczo twierdzeniu, jakoby rozwiązanie parlamentu nastąpiło pod dyktando Redmonda, który nie z tem nie ma wspólnego.

Londyn, 30 listopada. Partya liberalna uchwaliła nie stawiać przeciw Balfourowi żadnego kontrkandydata.

Colchester, 30 listopada. Ministra Churchilla, kiedy wczoraj wieczorem udawał się na zgromadzenie, obrzucono na ulicy zgniętymi rybami i błotem.

W lokalach liberalnych komitetów powybijano szyby.

Połamano i zniszczono powóz, którego używali liberali do agitacji wyborczej.

Do późnej nocy przeciągały ulicami patrole policyjne.

Ateny, 30 listopada. Policja tessalska wysłedziła już osoby, które dokonały zamachu na pociąg, wiozący Venizelosa. Przypuszczają, że są to członkowie partii chłopskiej, których podburzono przeciw Venizelosowi.

Nowy Jork, 30 listopada. Jak donoszą z Tegucigalpa (rzeczpospolita Honduras, Ameryka środkowa) wybuchła tam rewolucja, na której czele stanął były prezydent Bonilli.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Kreehewicki.



# LEINWAND i REIZES

Lwów, Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana). Telefon 1130.

Fabryczny skład linoleum i cerat poleca po cenach stałych na każdej sztuce uwidocznionych. — Linoleum do wyścielenia pokoi. Dywany linoleum do jadalni i umywalni. Ceraty na meble i stoły. Płaszczki i peleryny nieprzemakalne. Kalosze oryg. Petersburskie i wszelkie artykuły gumowe. Najtańsze źródło zakupu w kraju.

## NADESŁANE.

Ustredni banka ceskych sporitelen, filia we Lwowie zaprowadza poczaszwy od 1 grudnia b. r. w Kasie swojej na próbie urzędowanie od godziny 8 z rana do 7 godziny wieczór bez przerwy w miejsce dotychczasowych godzin kasowych od 8 godziny rano do 2 po południu.

Bank czyni w ten sposób zadość dawno wyrażonym życzeniom licznych komitentów miejscowych, szczególnie zaś z prowincji, dla których załatwianie spraw finansowych przed południem było połączone z trudnościami.

Na podstawie doświadczeń nabytych przez zakład centralny w Pradze, gdzie niestająca frekwencja dzienna istnieje już od dłuższego czasu ku zupelnemu zadowoleniu publiczności, spodziewać się należy, że zwłaszcza w sferach handlowych nowe to urządzenie spotka się ze zupełnym zrozumieniem i należytą oceną, skoro daje ono możliwość w dowolnym czasie w ciągu całego dnia z bankiem finansowo się znoś.

Dla przedsiębiorstw handlowych staje się wówczas zbędnym utrzymywanie większej gotówki w kasie, odpada więc niebezpieczeństwo możliwej straty, skoro wszystkie świadczenia pieniężne można

załatwiać za pomocą czeków, które bank przez cały dzień wypłacać będzie.

### Radca Dr. Burzyński Alfred

okulista-operator

mieszka obecnie przy ul. Słowackiego 1. 18, (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego).

### Dentysta

### Dr. Michał Wiktor

ul. Halicka 21 dom WP. Bałabana. Leczenie fustu i korzeni, plomby, sztuczne zęby, Udogodnienia w zapłacie robót technicznych.

## Kurier Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

## Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

### S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

### Poszukuje się kupna

starych **MEBLI** mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Przyjechali do Lwowa.

Data 30 listopada 1910.

### Hotel George'a.

PP. A. Napieralski z Bytonia, hr. K. Czosnowski z Rossyi, K. Brokl z Szepetówki, W. Barański z Żukawicy, M. Sroczynski z Borysławia.

### Hotel Francuski.

P. dr. S. Ciegiewicz z Jasła.

### Hotel Europejski.

PP. B. Kopeczyński ze Zbaraża, O. Udrycki ze Skorodna, J. Vogelmann z Nowego Sącza.

### Hotel „Austria“.

P. S. Barącz z Ropczyce.

## CENNIK

### Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 listopada.

#### I. Akcje za sztukę.

	placa	zadaja
K h	K h	
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	680	688
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	450	460
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	551	556
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	530	540

#### II. Listy zastawne za 100 kor.

	placa	zadaja
K h	K h	
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	109 70	110 40
" " 4 pr. w. a. los w 50 l.	99	99 70
" " 4 pr. w. a. los w 50 l.	93	93 70
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	99 30	100
" 4 pr. w. a. los w 57 l.	93 50	94 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat	95	—
4 pr. los w 56 lat	92 30	93
Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l.	98 80	99 50

#### III. Obligacje za 100 kor.

	placa	zadaja
K h	K h	
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	97 80	98 50
" " 4 pr. (4 em.)	100 40	101 10
" " 4 pr. (4 em.)	99 30	100
Kol. lokalne dttó 4 pr.	92 40	93 10
Pożyczka m. Krakowa	92 70	93 40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	93 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89 50	90 20
" 4 konwen.	92 30	93
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	93 70

#### IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).

112 — 120 —

#### V. Monety.

	placa	zadaja
K h	K h	
Dukat cesarski	11 37	11 49
20 frankówka	19 08	19 22
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	254
" papierowych	254	255 50
100 marek niemieckich	117 60	118

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 listopada 1910.

#### A. Ogólny dług państwa.

	placa	zadaja
K h	K h	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93 20	93 40
styczeń-lipiec	93 15	93 35
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	96 85	97 05
kwiecień-październik	96 85	97 05

Koronowa waluta.	placa	zadaja
K h	K h	
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	167 50	171 50
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	222	223
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	317 50	323 50
" " 1864 po 100 zł.	316 50	322 50
" " 1864 po 50 zł.	287	289

#### B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placa	zadaja
K h	K h	
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115 80	116
Austr. renta w wal. kor. weina od podatku 4 pr.	93 15	93 35

#### C. Obligacje kolejowe.

	placa	zadaja
K h	K h	
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93 60	94 60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113 60	114 60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	449 60	451 60
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	116 95	117 95
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje)	93 90	94 90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94	94 59

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placa	zadaja
K h	K h	
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	104 10	105 10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94 35	95 35
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94 45	95 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	95 70	96 70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 40	98 40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	97 45	98 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	96 25	97 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	95 50	96 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	96 25	97 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	96 25	97 25
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	93 80	94 80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93 70	94 70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93 80	94 80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115	116

#### D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placa	zadaja
K h	K h	
Węg. złota renta 4 pr.	111 40	111 60
" " w wal. kor. 4 pr.	91 90	92 10
" obl. pr. regul. Cisy 3 pr.	75 30	76 30
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	222 50	228 50
" " 50 zł. (100 kor.)	221 75	227 75

Koronowa waluta.	placa	zadaja
K h	K h	
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93 50	94 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93 20	93 20

#### F. Inne publiczne pożyczki.

	placa	zadaja
K h	K h	
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102	103
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93 50	—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 40	101 40
Gal. poz. kr. z roku 1893 4 pr.	92 35	93 35
Gal. obl. prop. z roku 1893 4 pr.	97 45	98 45
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	89 30	90 30
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	116	122
Turackie obl. prem. kol. za 400 frank.	255 50	258 60

#### G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	placa	zadaja
K h	K h	
Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100	101
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	93 70	94 70
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295 30	304 50
" 1889 3 pr.	281	287
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	100 50	101 50
" 4 pr.	93 50	94 50
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109 75	111 25
" " los 50 l. 4 1/2 pr.	99 10	99 60
" 60 l. 4 pr.	93 15	94 15
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	92 25	93 25
" " 4 pr. los 41 lat	95 40	96 40
" " 4 pr. stare	96 50	97 50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	99 40	100 40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 50	100 50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	92 50	93 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98	99
" " 50 lat w. k. 4 pr.	98 50	99 50

#### H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	placa	zadaja
K h	K h	
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112 25	113 25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. 4 pr.	111 10	112 10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 20	89 20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93 05	94 05
Gal. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. kol. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102 40	103 35
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

#### I. Losy (za sztukę).

	placa	zadaja
K h	K h	
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	31 85	35 85
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	528 50	538 50
Clary 40 zł. m. k.	214	224
Pożyczka miasta Insubruki 20 zł.	117	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115	121
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	89 75	95 75

Koronowa waluta.	placa	zadaja
K h	K h	
Palfy 40 zł. m. k.	265	285
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	75 50	79 50
" węg. tow. 5 zł.	48 25	52 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66	72
Salma 40 zł. m. k.	265	275
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	115	125

#### J. Akcje banków (za sztukę).

	placa	zadaja
K h	K h	
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	314 85	315 85
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3830	3884
Zakł. kred. dla handlu i przem.	665 70	669 70
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	857 50	858 50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	757	758 80
Gal. banku hip. 200 zł.	684	688
" dla han. i przem. 200 zł.	460	462
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	531 15	532 15
" Austro-węg. 1400 kor.	1889	1899
" Związku (Unionbank) 200 zł.	634	635
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267 50	268 50
Zimostenska banka 100 zł.	277	279

#### K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

	placa	zadaja
K h	K h	
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	462	—
" " akcje zakł. 200 zł.	430	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5180	5220	—
Kol. Lwów-Belzec (ake. pierw.) 200 zł.	400	403
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	554	557
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330	340
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1185	1191

#### L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

	placa	zadaja
K h	K h	
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	765	768
Galic. karpacie naft. tow. 500 kor.	808	818
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	773 50	774 50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2619	2629
Schodnicy 500 kor.	506	511
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	365	366 50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	22 6	229

#### M. Weksle.

	placa	zadaja
K h	K h	
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 65	240 90
Paryż za 100 franków	95 17 1/2	95 30
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	254	254 50
Niemieckie banki	117 52 1/2	117 75
Włoskie banki	94 80	95
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95 07 1/2	95 22 1/2

#### N. Waluty.

	placa	zadaja
K h	K h	
Dukat cesarski	11 37	11 39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 07	19 10
20-markówka	23 51	23 57
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 55	117 75
Włoskie banknoty za 100 lir	95	95 25



## Ogłoszenie licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1911 lub też na dwa lata 1911 i 1912 lub wreszcie na trzy lata 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo, albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1912 i 1913 odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbu w Brzeżanach dnia 7 grudnia 1910 trzecia publiczna licytacja.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Oznaczenie taryfy	Rodzaj podatku	Cena wywołania		Wadyum
				Kor.	h.	Kor.
1	Bukaczowce	III. klasa taryfy z r. 1877	Podatek spożywczy od mięsa	4400	—	440
2	Kozowa	Taryfa C. ust. z 18 maja 1875	Podatek spożywczy od wina	370	50	38

Licytacja odbędzie się ustnie lub za pomocą pisemnych ofert.

Pisemne oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do godziny 9 rano dnia 7 grudnia 1910. Dnia 7 grudnia 1910 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe odbywać się będzie ustna licytacja, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.

Bliższe warunki, jako też wykaz miejscowości, do powyższych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbu w Brzeżanach, lub w Nadzorach c. k. straży skarbu, znajdujących się w tymże okręgu skarbowym.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 18 listopada 1910.

L. cz. E. 1175/10 (13146 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Berszeczowie odbędzie się dnia 29 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja całych realności objętych lwh. 172 i 187 gm. Mielnica wraz z przynależnościami poszczególnionemi w protokole opisanym.

Nieruchomości te wraz z przynależnościami są ocenione na kwotę 2610 kor., co do lwh. 172, a 8100 kor., co do lwh. 187.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 172 kor. 1500, a co do lwh. 187 kor. 4050, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mielnica, dnia 8 listopada 1910.

L. cz. E. 2038/10 (13236 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwa Birnberga odbędzie się dnia 29 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja:

a) realności obj. lwh. 1554/II. gm. Sniatyn. ocenionej na 2962 kor. 80 hal., a składającej się z pbud. 125/1 obszaru 92 m<sup>2</sup>, na której stoi dom Nr. kons. 67/II z drzewa, składający się z 4 ubikacji, sklepu, magazynu, pokoju i kuchni.

Najniższa oferta wynosi 1481 kor. 40 hal., b) połowy realności objętej lwh. 1555/II. gm. Sniatyn, ocenionej na 67 kor. 50 hal., a składającej się z pbud. 125/2 obszaru 45 m<sup>2</sup> plac pusty.

Najniższa oferta wynosi 45 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sniatyn, 8 listopada 1910.

L. cz. E. VIII. 5929/9 (4) (13516 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy pożyczkowej w Drohobyczu odbędzie się dnia 7 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 licytacja:

1. realności objętej lwh. 138 ks. gr. dla gm. kat. Truskawiec, składającej się z pgrt. 582 i pbud. lk. 175 wraz z willą, domkiem mieszkalnym i zabudowaniem pomocniczym oraz z przynależnościami, a to parkanem i drzewami owocowymi, jakoteż 2. realności obj. lwh. 387 ks. gr. dla gminy kat.

Truskawiec, w skład której wchodzi pgrt. 784/2, 785, 788/2 i 789 (grunt orny i kośny).

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: 1. realność obj. lwh. 138 wraz z powyż wymienionymi budynkami i przynależnościami na 30.909 kor. 43 hal., same zaś przynależności na 364 kor., 2. a realność obj. lwh. 387 na 1074 kor. 84 hal.

Najniższa tedy cena realności obj. lwh. 138 wynosi 15.454 kor. 72 hal., a realności obj. lwh. 387 wynosi 716 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Drohobycz, dnia 8 września 1910.

L. cz. E. 1078.8 (8) (13475 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 16 grudnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 odbędzie się licytacja 1/4 części realności objętej lwh. 109 ks. gr. gm. kat. Posada sanocka.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 10584 kor. 25 hal. Najniższa cena wynosi 5292 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Sanok, dnia 12 października 1910.

L. cz. E. 998/10 (6) (13520 2—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Gellera w Uściu biskupim odbędzie się dnia 29 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej

wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności obj. lwh. 1034 gm. Mielnica wraz z przynależnościami i służebnością.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1800 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 1100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Mielnica, dnia 16 listopada 1910.

Ч. сп. Е. 1947/10 (13553 2—3)  
Оголошене переторгу.

Дня 1 грудня 1910 перед полуднем о 11 годині відбуде ся переторг: 1. реальності вгч. 133, 2. реальності вгч. 692, 3. реальності вгч. 604 кн. гр. гр. Кальників складаючих ся: ад 1. з пб. ч. 152 і пгр. ч. 381, 425/1, 1373, 1374, 1372, 2302, 2303, 2304. На пб. ч. 152 збудована єсть хата і стайня, ад 2. з пб. ч. 43 і пгр. ч. 268, 234, 373/2, 376, 1041/2, 1044/2. На пб. ч. 43 збудована єсть хата стодола і стайня, ад 3. з пб. ч. 44 і пгр. ч. 274, 237, 238, 372/1, 372/2, 1524, 2397, 2398, 1525/1. На пб. ч. 44 знаходиться ся хата, стайня і дві стодоли. Всі вище згадані будинки єуть збудовані з дерева, соломов пошиті в добрім стані.

Продати ся маючі недвижимоєсть єуть оцінені на: ад 1. 2126 кор. 80 сот., ад 2. 1484 кор. 50 сот., ад 3. 3186 кор. 50 сот.

Найни́зша подача вино́сить: ад 1. 1417 кор. 33 сот., ад 2. 989 кор. 76 сот., ад 3. 2124 кор. 32 сот.

Умовля переторгу і грамоти можна переглянути в низше означенім суді.

Права, котрі би продаж робили недопустимом, належить зголосити в суді.  
Ц. к. Суд повітовий, Відділ III.  
Мостиска, дня 26 жовтня 1910.

L. cz. E. 1982/10 (4) (13229)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Firmy J. Schönker w Zembrzyczach odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja 1/8 części realności lwh. 99 gm. kat. Łostówka oszacowanej na 2408 kor. 12 hal., 1/4 części realności lwh. 101 gm. kat. Łostówka oszacowanej na 228 kor. 75 hal. i połowy realności lwh. 102 gm. kat. Łostówka oszacowanej na 55 kor. zobowiązanego Wojciecha Kołodzieja własnych.

Sprzedaż powyższych części nieruchomości nastąpi każdej z osobna.

Najniższa cena 1/8 cz. real. lwh. 99 w Łostówce wynosi 1606 kor., 1/4 cz. real. lwh. 101 w Łostówce wynosi 144 kor., połowy real. lwh. 102 w Łostówce wynosi 37 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mszana dolna, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. E. 2191/10 (5) (13150)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 31 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 1 gm. Zaliwie obejmującej pbud. lk. 60/2 (d. 55/a) i pgr. lk. 165/1; 2. realności lwh. 314 gminy Zaliwie obejmującej pgr. lk. 364/1.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 1026 kor. 67 kor., ad 2. 333 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Rohatyn, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. E. 1031/10 (4) (13524)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności obj. lwh. 1692 i 1722 kgr. Zabłotów Ozyasza Fischel Abrahama i Beili Stenberg własnych.

Nieruchomości powyższe łącznie jako jedna całość wystawione na licytację są ocenione na 8062 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 4031 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. E. 845/10 (8) (13555)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Rojzy Trinezer w Pruchniku odbędzie się dnia 23 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze sali rozpraw karnych licytacja realności lwh. 28 gm. Węgierka.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 2934 kor. 25 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 1989 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 22 listopada 1910.

L. cz. E. 1871/10 (3) (13560)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 stycznia 1911 o godz. 10-30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja realności obj. lwh. 362 kgr. Oleszków Nikiefora Strypko Hrycka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 677 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 451 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zabłotów, dnia 5 listopada 1910.



L. cz. E. 2564/10 (13227)

## Edykt licytacyjny

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 109 gm. kat. Akreszory objętej.

Cena szacunkowa wynosi 9254 kor.

Najniższa cena wynosi 6169 kor. 32 hal.

Nabywca obejmuje bez policzenia w cenę kupna ciężar na karcie C. poz. 7 wpisywany.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie biuro Nr. 7. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jabłonów, dnia 15 listopada 1910.

(13567 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

## Licytacje:

Poniedziałek 5 grudnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: towary sportowe, sukna, trunki, wódki, skóry, gramofon, meble, obrazy, kasa, lichtarze srebrne, maszyna do szycia, przybory do elektryki.

Wtorek 6 grudnia 1910 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, 2 pianina, dywany perskie, meble mahoniowe, srebro.

Środa 7 grudnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: rower, gramofon, obrazy, dywany, 2 fortepiany, beczka oliwy, maszyna do pisania, srebrna papierošnica, przybory do elektryki i wodociągów.

Piątek 9 grudnia 1910 od 10 do 12 godziny przed południem: pianino, książki, 3 maszyny do szycia, fortepian, dywany, meble mahoniowe i zwykłe.

Sobota 10 grudnia 1910 od godziny 4 do 8 po południu: maszyna do szycia oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 28 listopada 1910.

L. cz. E. 3403/10 (13145)

## Edykt licytacyjny

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 rano licytacja: a) 1/4 części realności lwh. 976 ks. gr. gm. Kosmacz i b) 1/3 części lwh. 1141 ks. gr. gm. Kosmacz objętej.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytację jest oceniona na 705 kor. 63 hal., zaś ad b) na 482 kor.

Najniższa cena ad a) wynosi 470 kor. 42 hal., zaś ad b) 321 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie biuro Nr. 7. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jabłonów, dnia 8 listopada 1910.

L. cz. E. 1677/10 (5) (13565)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Jakóba Rothbauma kupca w Baliczach zaręczonych odbędzie się dnia 28 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. licytacja realności lwh. 468 ks. gr. gm. Sulatycze wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1030 kor.

Najniższa cena wynosi 687 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żurawno, dnia 9 listopada 1910.

L. cz. E. 2754/10 (4) (13053)

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Dębowie zastąpionego przez gener. pełnomocnika adw. dr. M. Chniaka odbędzie się dnia 30 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 w Jasle licytacja realności lwh. 154 ks. gr. gm. kat. Łajsee zobowiązanego Tomasza Syrka własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z 15 sztuk drzew owocowych i 44 sztuk grabiny.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytację, jest oceniona i wartość tejże ustalona na 4096 kor., przynależności zaś na 78 kor.

Najniższa cena wynosi 2782 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Jasło, dnia 7 listopada 1910.

L. cz. E. 1140/10 (6) (13559)

## Edykt licytacyjny

W sprawie egzekucyjnej Banku kredytowego w Tarnobrzegu i spół. przeciw Etl. Emmerowej o zniesienie współwłasności odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacja sprzedaż realności lwh. 1206 ks. gr. gm. kat. Sokołów dnia 27 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem, biuro Nr. 16.

Najniższa cena kupna będąca zarazem ceną wywołania wynosi 5000 kor.

Prawa zastawu wierzycieli hipotecznych bez względu na cenę kupna pozostają nienaruszone.

Uzyskana cena kupna ma być złożona w sądzie.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sokołów, dnia 17 listopada 1910.

L. cz. E. 982/8 (13596)

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie odbędzie się dnia 2 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16, licytacja realności: a) lwh. 53 gminy Grądy, składającej się z gruntu wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 szop z barakiem; b) lwh. 88 gm. Grądy, składającej się z kompleksu budynków murowanych, krytych gontem, dachówką i papą, w których mieści się także pracownia kalfarska z przybudowanym do niej piecem kalfarskim, z wozownią, z gruntu, ogrodu wraz z przynależnościami, składającymi się z form i narzędzi do wyrabiania kaflów, z szopy, starej kregielni, parkanu; c) połowy realności lwh. 93 gm. Grądy, składającej się z gruntu.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 4041 kor. 85 hal., zaś przynależności tejże realności na 80 kor., ad b) na 10.680 kor. 88 hal., zaś przynależności tejże na 390 kor., ad c) na 1280 kor. 52 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2747 kor. 94 hal., ad b) 5535 kor. 44 hal., ad c) 853 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Brzesko, dnia 26 września 1910.

L. cz. E. 1173/10 (3) (13525)

## Edykt licytacyjny

Dnia 21 grudnia 1910 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacja: a) realności obj. lwh. 1453 i 614 ks. gr. Tułuków, w jednym kompleksie gospodarczym; b) realności lwh. 1464 tej samej gminy Andrija Kobrzyńskiego; c) realności lwh. 464 i d) 466 tejże gminy Mikołaja i Katarzyny Semenczuków.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) 5626 kor. 50 hal., ad b) 2639 kor. 10 hal., ad c) 357 kor. 80 hal., ad d) 45 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3751 kor., ad b) 1759 kor. 40 hal., ad c) 238 kor. 54 hal., ad d) 30 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Zabłotów, dnia 24 października 1910.

E. cz. E. 958/10 (5) (13556)

## Edykt

Na żądanie Samuela Friedricha i tow. odbędzie się dnia 9 grudnia 1910 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja: a) 7/24 lwh. 5; b) 3/72 lwh. 6; c) 7/48 lwh. 7 i d) 2/12 i 1/72 lwh. 8 gm. Zawoje.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione razem na 1543 koron 43 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1028 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Rymanów, dnia 22 listopada 1910.

L. cz. E. 637/10 (5) (13551)

## Zobowiązany Wasyl Sendega w Połtwi

## Edykt licytacyjny

Na żądanie Godła Schlumpera, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 9 grudnia 1910 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, w Glinianach licytacja realności obj. lwh. 533 ks. gr. gm. Połtew, składającej się z a) pgr. 150/1, b) 1163/1, c) 1206/3, d) 1361/1 i e) 1363/1.

Parcele wchodzące w skład powyższej realności wystawionej na licytację, są ocenione: a) na 273 kor., b) 211 kor. 56 hal., c) 363 kor. 72 hal., d) 667 kor. i e) 264 kor. 75 hal., — czyli razem na 1780 kor. 03 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 182 kor., ad b) 141 kor. 04 hal., ad c) 242 kor. 48 hal., ad d) 444 kor. 67 hal. i ad e) 176 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Gliniany, dnia 10 października 1910.

## Upadłości.

L. cz. S. 10/10 (55) (13471)

## Ogłoszenie.

Uchwałą tego sądu z dnia 14 lipca 1910 l. cz. S. 10/10 (1) otworzony konkurs do majątku Szymona Strassberga, właściciela magazynu ubiorów męskich i dziecięcych w Krakowie ul. Floryańska l. 6, uznaje się po myśli § 154 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. S. 6/10 (5) (13399)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 7 listopada 1910 wierzycieli masy rozbiorowej Beili Spiegel, handlarki towarów bławatnych w Husiatynie w miejsce tymczasowo ustanowionego zawiadowcy masy dr. Henryka Nathansona ustanawia się zawiadowcą masy pana Mendla Goldberga kupca w Husiatynie, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się pana dr. Henryka Nathansona, adw. kraj. w Husiatynie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Tarnopol, dnia 12 listopada 1910.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 96/10 (2) (13546)

## Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 23 czasopisma „Bocian“ z dnia 1 grudnia 1910 ustępy artykułu pod tytułem: „Autentyczne facecje“ od słów: „Elegancki i szykowny pan Karol“ do słów: „robiłyśmy to zawsze zadarmo“ i od słów: „Nu? dlaczego Jakób?“ do słów: „zrobiony za moje pieniądze (str. 5 łam 1), zawierają w swej osnowie namioną występku z § 516 k. k., że zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów rzeczonoego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 28 listopada 1910.

## Konkursa.

L. Prez. 3515 (4, 20/10) (12423 1—3)

## Konkurs.

W Przemyskim c. k. sądzie obwodowym jest do obsadzenia 1 posada systemizowanej a na razie prowizorycznej dozorczyń więziennej.

Ubiegające się o te posady wniosą należyte udokumentowane podania przy dołączeniu świadectwa moralności i majątku do dnia 12 grudnia b. r. do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Przemysku.

## 1. Zobowiązania służbowe:

dozorowanie w śledztwie i na karze pozostających kobiet i wykonanie innych robót domowych więziennych.

## 2. Warunki przyjęcia:

poddaństwo austriackie, pełnoletność i nieprzekroczony 30 rok życia, czerstwe zdrowie, nieskazitelna przeszłość, stan wolny lub owdowiały bezdzietny, umiejętność czytania, pisanie, rachowania, wykonywanie pojedynczych robót ręcznych kobiecych i znajomość języków krajowych, tudzież niepozostawanie w stosunku pokrewieństwa z funkcyjnymi urzędnikami tutejszego sądu.

Normalne wynagrodzenie po 2 kor. 60 hal. dziennie, mieszkanie z pojedynczym urzędzeniem i przepisany ubiór służbowy.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1910.

L. 2555/10 (13468 1—3)

## Konkurs.

Wydział powiatowy w Pilźnie ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Jodłowej z płacą roczną 1100 kor. z funduszu powiatowego, 500 kor. z funduszu gminy i z ryczałtem na objazdy 700 kor. z funduszu krajowego.

Prawa i obowiązki lekarza okręgowego, jakoteż potrzebne załączniki do podania o nadanie posady określa ustawa z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kraj. Nr. 17, w brzmieniu zmienionem ustawą z dnia 5 października 1906 Dz. u. kraj. Nr. 148, względnie ustawą z dnia 12 maja 1909 Dz. u. kraj. Nr. 68.

Nadto lekarz okręgowy winien będzie utrzymywać apteczkę domową.

Termin wnoszenia podań należyte udokumentowanych oznacza się do dnia 15 grudnia 1910 r., obsadzenie posady nastąpi z dniem 1 lutego 1911 r.

Pilzno, dnia 15 listopada 1910.

Wydział powiatowy.

Sekretarz:  
Tyralski, m. p.

Prezes:  
Rey, m. p.



L. Prez. 17.803/10 (13426 1—3)

### K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady starszego oficera kancelaryjnego w sądzie obwodowym w Rzeszowie, ewentualnie także posady w innym sądzie opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do 16 grudnia 1910.

Kompetenci winni wnieść należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.

Kraków, 24 listopada 1910.

L. 394/Praes. (13420 1—3)

Gal. Dyrekcja poczt i telegrafów rozpisuje niniejszym konkurs na 50 posad w różnych pocztowych w charakterze prowizorycznym z płacą wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. Dz. p. p. Nr. 204 dodatkami aktywnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru sukni służbowej.

Podania wnieść należy najpóźniej do dnia 20 grudnia 1910 r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Przytem się zauważa, że posady te będą nadane na mocy ustawy z d. 19 kwietnia 1872 r. Dz. p. p. Nr. 151 przedewszystkiem certyfikowanym podoficerom.

Prezydium c. k. galic. Dyrekcji poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 23 listopada 1910.

L. 70.173 (13465 1—3)

### Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące opróżnione, ewentualnie opróżnić się mające posady nauczycielskie:

1. Na posadę kierownika Filii gimnazjum VII. we Lwowie,

2. na dwie posady nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego w c. k. gimnazjum II. we Lwowie,

3. na jedną posadę filologii klasycznej jako przedmiotu głównego na filii c. k. gimnazjum VII. we Lwowie,

4. na jedną posadę filologii klasycznej c. k. gimnazjum w Żółkwi,

5. na jedną posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako pobocznego w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie,

6. na jedną posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako pobocznego na filii gimnazjum VII. we Lwowie,

7. na jedną posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako pobocznego w gimnazjum VI. we Lwowie.

8. na jedną posadę nauczyciela historii i geografii jako przedmiotu głównego w gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyśle,

9. na jedną posadę nauczyciela historii naturalnej jako przedmiotu głównego i matematyki i fizyki jako pobocznego na filii gimnazjum VII. we Lwowie.

Do tych posad przywiązane są pobyry ustanowione ustawą z dnia 24 lutego 1907, Dz. p. p. Nr. 53. Ubiegający się o te posady, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem przełożonej dyrekcji do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 grudnia 1910, a Dyrekcję odesłać je bezwzględnie na ręce Dyrekcji, względnie Kierownictw tych zakładów, w których posady te są opróżnione.

Kandydaci, którzy uzyskawszy zupełną kwalifikację nauczycielską pełnili służbę w szkołach średnich lub w seminarjach nauczycielskich w charakterze zastępców nauczycieli, a pragną, aby im tę służbę policzono, winni wykazać w tabelach kwalifikacyjnych dokładnie, podając datę i liczbę dekretn, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie przekroczyli wieku obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy temu obowiązkowi zadość uczynili.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 15 listopada 1910.

Za c. k. Namiestnika

Dembowskiego w. r.

L. 56.495 (13463 1—3)

### Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. seminarium nauczycielskim męskiem w Krośnie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do 20 grudnia b. r.

Do tej posady przywiązane są następujące pobyry: płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 25 pre. dodatek aktywny w kwocie 200 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz bu-

dynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbami pisma;

2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3. nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia;

4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji Seminarium nauczycielskiego męskiego w Krośnie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą wyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 18 listopada 1910.

LW. kr. 131.711 (13263)

### K o n k u r s .

Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim rozpisuje niniejszym konkurs na posadę dyrektora szpitala powszechnego w Krośnie.

Do posady tej przywiązane są:

a) płaca w wysokości 1400 kor., t. j. tysiąc czterysta koron rocznie,

b) prawo do trzech dodatków pięcioletnich po 210 (dwieście dziesięć koron rocznie).

c) prawo do emerytury.

W podaniu o powyższą posadę, które ma być wniesione najpóźniej do dnia 15 grudnia 1910 wprost do Wydziału krajowego, względnie za pośrednictwem właściwej władzy, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, zamieścić należy krótki opis przebiegu życia, dołączając dyplom doktora wszech nauk lekarskich jednego z Uniwersytetów Monarchii austriackiej, metrykę urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia, tudzież inne świadectwa i dokumenta wykazujące znajomość języków krajowych, uzdolnienie i dotychczasową działalność kandydata, a w szczególności znajomość administracji szpitalnej.

Posada ta nadana będzie stale po upływie roku służby prowizorycznej odpowiadającej wszelkim warunkom należytego pełnienia obowiązków.

Lwów, dnia 15 listopada 1910,

Piotrowski.

L. Prez. 31.175 (13569)

### K o n k u r s .

Posada wiceprezydenta sądu obwodowego w Kołomyi w VI. klasie rangi jest do obsadzenia.

Kompetenci o tę lub o taką samą posadę przy innym sądzie obwodowym w Galicji wschodniej opróżnić się mogą, wnosząc swoje należyte udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, najpóźniej do dnia 15 grudnia 1910.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 27 listopada 1910.

L. 133.554 (13535)

### K o n k u r s .

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna ewentualnie więcej posad starszych komisarzy straży skarbowej I klasy w VIII. klasie rangi z systemizowanymi pobyrymi służbowymi.

Kompetenci o tę posadę mają wykazać, że przed 1 kwietnia 1907 złożyli niższy egzamin słowny, lub praktyczny egzamin z działu podatków spożywczych, albo też złożyli egzamin wymagany w myśl § 5 przepisu dla straży skarbowej z r. 1907 (dz. rozp. Nr. 45) do osiągnięcia posady urzędnika straży skarbowej, tudzież dokładną znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.

Podania kompetencyjne należy wnieść w ciągu czterech tygodni drogą służbową do

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 23 listopada 1910.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 944/10 (12567 3—3)

### Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Przemyśle wzywa wszystkich, którzy po myśli § 25 ust. not. roszeza sobie jakiekolwiek pretenzje do przechowanej w depozycie c. k. sądu obwodowego w Przemyśle kaucji notaryalnej s. p. Józefa Krasowskiego, z powodu urzędowania tegoż jako byłego c. k. notariusza w Rudkach i w Wiśniowczyku, ażeby roszczenia swoje w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w podpisanej c. k. Izbie notaryalnej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich roszczenia nastąpi zwolnienie powyższej kaucji notaryalnej z pod węgla kaucyjnego i wydanie efektów kaucyjnych uprawnionym.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 2 października 1910.

L. 8162 (13467 3—3)

### Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy i budżet drogowy na rok 1911 wyłożono w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Brody, dnia 25 listopada 1910.

L. cz. C. I. 639/10 (1) (13511 2—3)

### E d y k t .

Przeciw Józefowi Herschowi Nusawicz Chutorjańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Jerzego Kornberga pozew o 675 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1910 o godz. 9 rano, sala Nr. 32.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Sternhella w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stryj, dnia 18 listopada 1910.

L. hip. 1236/10 (13499 2—3)

### E d y k t .

Na wniosek Arona i Gitli Reizli 2 im. Holländrów w Starym Sączu wdrożono postępowanie celem amortyzacji wierzytelności intabulowanych na karcie C. realności lwh. 4 ks. gr. gm. Stary Sącz Arona i Gitli 2 im. Holländrów własnej, a mianowicie:

w pozycy 2, 8, na podstawie skryptu dłużnego z dnia 13 grudnia 1840 prawa zastawu dla kwoty 1200 fl. m. k. na rzecz Jana Melchiora,

w pozycy 3, 5, 9 na podstawie testamentu z dnia 5 czerwca 1839 prawa zastawu dla kwoty 579 fl. M. k. 36 kr. m. k. na rzecz Jakóba Wenzla,

w pozycy 4 na podstawie zapisu z dnia 20 maja 1839 prawa zastawu dla kwoty 71 fl. m. k. na rzecz Chaima Ehrlicha vulgo Jarowskiego,

w pozycy 6, 7, na podstawie zapisu z dnia 19 listopada 1841 prawa zastawu dla kwoty 200 fl. m. k. na rzecz Maurycego Turteltauba.

Wszystkich, którzy roszeza sobie pretenzje do powyższych wierzytelności wzywa się, by je w tut. sądzie zgłosili do dnia 20 grudnia 1911, w przeciwnym bowiem razie na ponowny wniosek proszących dozwoloną zostanie amortyzacja prawa zastawu wpisanego dla tych wierzytelności i wykreślenie jego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stary Sącz, 31 października 1910.

L. 5665 VII/a (13532)

### Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Berl Münzeles dzierżawca apteki w Monasterzyskach, wniósł podanie dnia 22 listopada 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną we Lwowie przy placu Teodora, lub przy ulicy Kleparowskiej u wylotu ul. Janowskiej.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przed-

stawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 listopada 1910.

L. 5667 VII/a (13528)

### Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Berl Münzeles dzierżawca apteki w Monasterzyskach wniósł podanie dnia 22 listopada 1910 do c. k. Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Rohatynie przy ulicy Babinieckiej, lub obok naprzeciw poczty.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 listopada 1910.

L. Prez. 30.043 (14) Md/10 (13568 1—3)

### Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Kazimierz Piątkiewicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 sierpnia 1910 l. 21.333 notaryuszem w Żydaczowie zamianowany, złożywszy dnia 18 listopada 1910 przysięgę służbową, urządowanie swe rozpocząć może.

Z Prezydium c. k. Sądu krajowego

wyższego.

Lwów, dnia 24 listopada 1910.

L. cz. C. I. 344/10 (1) (13554)

### E d y k t .

Przeciw Piotrowi Piaseckiemu synowi Piotra i Maryi z Kubickich Piaseckiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został c. k. do sądu powiatowego w Pruchniku przez Antoniego Capa pozew o zapłatę 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 17 grudnia 1910 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. Müllera c. k. notaryusza w Pruchniku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pruchnik, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. C. IV. 124/10 (1) (12348)

### E d y k t .

Przeciw Kajetanowi Węgrzynowiczowi, c. k. porucznikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Herscha Federa w Żółkwi pozew o zapłatę 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 6 września 1910 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Kajetana Węgrzynowicza ustanawia się pana dr. Chołowieckiego, kand. adw. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, 30 sierpnia 1910.

L. cz. Cw. 1281/10 (1) (12372)

### E d y k t .

Przeciw Wasylowi Kowalowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Benedykta Grydyka pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 283 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 15 października 1910 nakaz zapłaty do Cw. 1281/10 (1).

Celem strzeżenia praw Wasyla Kowala ustanawia się pana dr. Awina adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 15 października 1910.



# Kundmachung.

Vom k. k. Ackerbauministerium wird bekanntgegeben, dass in den Staatsgestüten Radautz und Piber die nachbenannten Pepinierhengste gegen nachbezeichnete Sprungtaxen während der Deckperiode 1911 zur Belegung von 10 Privatstuten zugelassen werden und zwar:

## Im k. k. Staatsgestüte Radautz:

**Saxon** engl. Vollblut, in Frankreich gezogen, von The Bard a. d. Shrine von Clairvaux oder Isonomy (Sieger im französischen Derby im Jahre 1901).  
Gewinnstsumme: 432.475 Francs.

Vater von Siegern in Frankreich: Smalah, Sultana, Diffidati etc.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 60  
Halbblutstuten zu . . . . . K 30

**Star of Hanover** engl. Vollblut, im Amerika gezogen v. Hanover a. d. Star Actress v. Kendal.

Gewinnstsumme: 28.096 Kronen.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 40  
Halbblutstuten zu . . . . . K 20

**Peregrin** engl. Vollblut, gezogen beim Baron Gustav Springer v. Mindegy a. d. Perpedes v. Beauminet.  
Gewinnstsumme: 183.500 Kronen, 100 Dukaten und 1 Ehrenpreis im Werte vom 5500 Kronen.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 40  
Halbblutstuten zu . . . . . K 20

**Matschaker** engl. Vollblut, gezogen beim Baron Gustav Springer, v. Matchbox a. d. Elspeth v. Sterling.  
Gewinnstsumme: 100.480 Kronen.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 40  
Halbblutstuten zu . . . . . K 20

**Przedsmit VI.** engl. Halbblut, gezogen in Radautz v. Przedsmit I. a. e. Haudegen-Stute.

Decktaxe . . . . . K 10

**Eurioso XI.** engl. Halbblut, gezogen in Radautz v. Furioso IX. a. e. Prälat-Stute.

Decktaxe . . . . . K 10

**Marzouk Original Araber** v. Schimar a. d. Al Hai.

Decktaxe . . . . . K 20

**Bajazet** arab. Vollblut, gezogen bei Fürst Sanguszko in Slavuta v. Arslan a. d. Natura.

Decktaxe . . . . . K 20

**Schagya X.** arab. Halbblut, gezogen in Radautz v. Schagya VII. a. e. Sheraky-Stute.

Decktaxe . . . . . K 20

**Dahoman XVI.** arab. Halbblut, gezogen in Radautz v. Dahoman XII. a. e. Amurath-Stute.

Decktaxe . . . . . K 10

**Gidran XXXII.** arab. Halbblut, gezogen in Radautz v. Hidran XXVI. a. d. Hidran XXIV.

Decktaxe . . . . . K 10

**Maestoso III.** Lippizaner, gezogen beim Grafen Jankovich in Cabuna v. Maestoso Servola a. d. Titania.

Decktaxe . . . . . K 10

**Rama** Lippizaner, gezogen beim Grafen Jankovich in Terezovacz v. Neapolitano-Incognita a. d. Rama.

Decktaxe . . . . . K 10

## Im k. k. Staatsgestüte Piber:

**Tokio** engl. Vollblut, gezogen beim Herrn Johann Frohner, v. Talpra Magyar a. d. Tótlesány v. Gunnersbury (Sieger im österreichischen Derby im Jahre 1895).  
Gewinnstsumme: 661.800 Kronen, 800 Dukaten.

Vater von zirka 90 Siegern in Österreich-Ungarn, darunter: Trocadéro, Toth G., Vincenz-Albert, Napagedl, Halt, etc., (mit einer Gewinnstsumme von nahezu 2 Millionen Kronen)

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 60  
Halbblutstuten zu . . . . . K 32

**Blocksborg** engl. Vollblut, gezogen beim Herrn Georg Meichl, v. Dunure, a. d. Blondine v. Abonnent.

Gewinnstsumme: 148.500 Kronen.

Vater von Siegern in Österreich-Ungarn: Athos III., Tête — de Chien, etc.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 40  
Halbblutstuten zu . . . . . K 20

**Retour** engl. Vollblut, gezogen beim Herrn Anton Dreher v. Trick-Track a. d. Rebecca.  
Gewinnstsumme: 91.400 Kronen.

deckt { Vollblutstuten zu . . . . . K 40  
Halbblutstuten zu . . . . . K 20

**Przedsmit IV.** engl. Halbblut, gezogen in Radautz v. Przedsmit II. a. e. Elbedavi XXIX.

Decktaxe . . . . . K 10

Die Anmeldungen von Stuten zu diesen einzelnen Hengsten sind bis 1 Jänner beim betreffenden Staatsgestüte einzubringen. Die nach Verlauf dieser Anmeldefrist angemeldeten Stuten werden nach der Reihenfolge der Anmeldung angenommen.

Die Wartung der Stuten muss durch eigene Leute besorgt werden.

Für die Wartung und Verpflegung der Stuten werden nachstehende Gebühren berechnet und zwar:

Für eine gute Stute per Tag . . . . . 2 K — h  
" " tragende Stute per Tag . . . . . 2 " 30 "  
" " Stute mit Fohlen per Tag . . . . . 3 " — "

Für tierärztliche Behandlung, ferner Instandhaltung der Hufe und Beschlag wird für jede Stute ein Pauschal von 10 Kronen angerechnet.

Alle sonst etwa erwünschten weiteren Auskünfte werden durch das betreffende k. k. Staatsgestüt bereitwilligst erteilt.

Wien, im November 1910.

Vom k. k. Ackerbauministerium:

Zaleski m. p.

L. cz. Cw. 1156/10 (2) (12371)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Zebrackiemu i Jędrzejowi Ząbkiewiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Kasę oszczędności woin. krol. m. Sanoka pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został dnia 13 września 1910 nakaz zapłaty do Cw. 1156/10 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Gawła adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sanok, dnia 26 września 1910.

L. cz. Dh. 1238/10 (12393)

E d y k t.

Dla Hrycia i Pazi Solanów w Zawaju, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Sanoku o wpis prawa własności 18/396 części realności lwh. 490 ks. gr. gm. Zawój na rzecz Iwana Szenika ma być doręczoną uchwała z dnia 5 lipca 1910 liczba czynności Dh. 1238/10, którą pozwolono powyższej intabulacji.

Ponieważ Hryć i Pazi Solany zmarli, ustanawia się celu strzeżenia praw spadkobierców kuratora w osobie pana dr. Avina adw. w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie masę spadkową w rzecznej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy tychże w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 5 lipca 1910.

(123539)

L. cz. Cw. 3041/10 (1)

E d y k t.

Przeciw Andrzejowi Pustelnikowi przedtem rolnikowi w Smolnicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Mosesa Sternbacha w Smolnicy pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Andrzeja Pustelnika kuratorem dr. Bleicher adw. w Przemyślu zastępywać go będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział II.

Przemyśl, dnia 1 września 1910.

L. cz. C. III. 356/10 (3)

(13624)

E d y k t.

Przeciw Maryi Skrzypkowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Uschera Monheita w Tarnobrzegu pozew o zniesienie współwłasności realności gminy Gorzyce.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2 grudnia 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Maryi Skrzypkowej ustanawia się pana adw. dr. Goldgarta w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwana w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnobrzeg, 21 października 1910.

L. cz. C. IV. 134/10 (1)

(12349)

E d y k t.

Przeciw Georgowi Węgrzynowicz, c. i k. porucznikowi w Mostach wielkich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Nachmina Apfelschnitta kupca w Zólkwi pozew o zapłatę 224 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 30 września 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Georga Węgrzynowicza ustanawia się pana dr. Chołowieckiego kand. adw. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, 9 września 1910.

## Amortyzacje.

L. cz. T. IV. 4/10 (2)

(13350 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ozyasza Kuppermanna, kupca w Oświęcimiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu Nr. 9288, wystawionej na imię i nazwisko Ozyasza Kuppermanna, a opiewającej na kwotę 103 kor. 24 hal.

Posiadacz powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 11 listopada 1910.

L. cz. T. 94/10 (3)

(13384 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Aleksandrowicza wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności Nr. 161.953 na kwotę 104 kor. i na nazwisko Olga Aleksandrowicz opiewającej.

Posiadacz powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3 października 1910.

L. cz. T. 112/10 (1)

(13427 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Władysława Franka, em. radcy sądownego, i Adolfa Franka, c. k. starszego radcy skarbowego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawców zagubionego blankietu wekslowego na 1 kor.

ostemplowanego nie wypełnionego, a zaopatrzonego podpisem Władysława Franka jako akceptanta i Adolfa Franka jako wystawcy i żyranta, który to blankiet wekslowy mógł być wystawiony aż do kwoty 1500 kor.

Posiadacz powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 6 listopada 1920.

L. cz. T. 19/10 (1)

(13504 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Wincentego Myjaka, właściciela realności w Zagorzynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego bez daty, wystawionego na kwotę 1250 kor. przez Wincentego Myjaka i Antoniego Turka, jako akceptantów podpisanego.

Posiadacz powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. T. 8/10 (1)

(13433 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Dawida Lustiga, kupca w Spasie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli: 1) weksla z daty Spas 8 marca 1910, wystawionego przez Dawida Lustiga na 200 kor., akceptowanego przez Michała Jamplę w Spasie, a płatnego dnia 8 maja 1910; 2) weksla z daty Spas 6 marca 1910, akceptowanego przez Petra Kuźmęczy i Nykołę Kuźmęczy w Spasie, których podpisy były legalizowane, wystawionego przez Markusa Gellera na sumę 240 kor., a przez tegoż na Dawida Lustiga żyrowanego i płatnego w rok od daty wystawienia; 3) weksla z daty Spas 8 marca 1910, opiewającego na 300 kor., płatnego w 6 miesięcy od daty wystawienia, akceptowanego przez Jurka Wowka w Łuhach, wystawionego przez Markusa Gellera, a żyrowanego na Dawida Lustiga.

Posiadacz powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od chwili ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 15 maja 1910.

L. cz. T. IV. 6/10 (2)

(13083 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia

śmierci Grzegorza Grzywacza. Świadkowie Aftanazy Repak, Seman Ciura, Łukasz Tyrapak, Julia Sagan, słuchani pod przysięgą zeznali, że Grzegorz Grzywacz, syn Wasyla i Rozalii, urodzony w dniu 2 grudnia 1864 pod Nr. 4 w Mysowym umarł przed 18 laty w Ameryce w miejscowości Bonne Terze Mo.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Grzegorz Grzywacz umarł, przeto na prośbę Aftana Repaka wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Włodzimierza Gabryszewskiego, adw. kraj. w Jasle aż do dnia 5 kwietnia 1911 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 5 listopada 1910.

G. Zl. Nc. V. 145/10 (1)

(13378 1—3)

A m o r t i s i e r u n g.

Auf Ansuchen des H. Efrim Jungmann in Kleparów wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen von der Firma Eduard Urban in Brünn über eine 3% Bodenkredit-Prämien Obligation Serie 3166 Nr. 79 vom 1 Dezember 1880 per 100 fl. nom. ausgestellten Verkaufsurkunde dtto 29 August 1907 Nr. 93.832 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Urkunde wird daher aufgefordert, seine Rechte geltend zu machen, widrigens diese Verkaufsurkunde nach Verlauf von 1 Jahr 6 Wochen 3 Tagen nach dem Zahlungstage, nach dem Tage dieses Ediktes für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, S. II., Abteilung V.

Lemberg, am 30 August 1910.



L. cz. T. 96/10 (3) (13461 1—3)  
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.  
Na wniosek p. Jakóba Pilińskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 120.839 na kwotę 324 kor. i na nazwisko Jakóba Pilińskiego opiewającej i na rzecz tegoż winkulowanej.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 10 października 1910.

G. Zl. T. IV. 5 10 (2) (13349 1—3)  
Amortisierung.

Auf Ansuchen des H. Karl Suwald, Gesellschafter der Firma Suwald & Grubner, Buchdruckerei in Kamitz bei Bielitz wird das Verfahren zur Amortisierung des dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Einlagebuches d r Bialaer Sparkassa Nr. 36.294 lautend auf den Namen Hedwig Bielwicz, mit dem Stande von 713 K 40 h eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebuches wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monate geltend zu machen, widrigens das Einlagebuch nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.  
Wadowice, am 5 November 1910.

L. cz. T. 22/10 (2) (13429 1—3)  
Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza wkładowej książeczki Towarzystwa kredytowego komercyjnego w Kosowie Nr. 1622, wystawionej na imię Racheli Schanker na kwotę wedle stanu z dnia 26 grudnia 1909, 1400 kor. opiewającej, by do 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej rzeczonej książeczkę wkładową w tut sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu książeczka ta za umorzoną i pozbawioną mocy prawnej będzie uznana.

Kołomyja, dnia 26 października 1910

L. cz. T. 23 10 (4) (13397 1—3)  
Na żądanie Maryi Pasiecznik z Uhryn-

kowiec o przeprowadzenie dowodu śmierci męża jej Piotra Pasiecznika nastąpionej w Newhaven w Ameryce przed ruskimi zielonemi świętami w roku 1907 wskutek rzekomego przejechania przez tramway, wdraża się postępowanie amortyzacyjne z § 10 ustawy z 16 lutego 1883.

Wzywa się niniejszem Piotra Pasiecznika o ile się znajduje przy życiu i wszystkich, którzy o nim wiadomość mają, aby w terminie trzymiesięcznym od daty ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w czasopiśmie o osobie tegoż Piotra Pasiecznika dali wiadomość, czy to wprost tutejszemu c. k. sądowi, czy też do rąk ustanowionego niżej kuratora.

Uznanie, iż dowód śmierci Piotra Pasiecznika został przeprowadzony, nastąpi po bezskutecznym upływie zakreślonego powyżej terminu 3 miesięcznego.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Piotra Pasiecznika ustanawia się pana adw. dr. Dawida Marienbergera kuratorem.

Kurator zastępywać będzie nieobecnego, aż do chwili ukończenia postępowania amortyzacyjnego, względnie do chwili zgłoszenia się Piotra Pasiecznika.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Tarnopol, dnia 29 października 1910.

## Spadki.

L. cz. A. 545/9 (32) (13591 1—3)  
Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że w dniu 1 maja 1909 w Krakowie na Klinice zmarł Schulim Stechler bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wniosli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Apfelbaum kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy

się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Tarnów, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. A. 273/10 (8) (13453 1—3)  
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 8 lutego 1880 w Kimirzu zmarł Antoni Kłosowski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku z ustawy powołanym jest tegoż syn Stefan Kłosowski.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Stefana Kłosowskiego nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z kuratorem Janem Zarzątką ze Lwowa ul. Kurkowa 1. 11 ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Przemyślany, dnia 14 października 1910.

L. cz. V. 395/5 (12) (13422)  
Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy S. I. we Lwowie zawiadamia, że w dniu 26 lipca 1905 we Lwowie zmarł Dawid Getzel bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawa dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia ponieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wniosli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Schönbach we Lwowie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.  
Lwów, dnia 2 września 1910.

## Kuratele.

L. cz. P. 133/10 (6) (12701 3—3)  
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Grzesiaka w Rącznej.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Żaka w Rącznej.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Liszki, dnia 25 października 1910.

L. cz. P. IX. 53/10 (2) (12685 2—3)  
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu O. IX. ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 2 lutego 1910 L. cz. Nc. IV. 131/10 zatwierdzenia, kuratelę nad Semkiem Wakulą w Hłuboczku wielkim z powodu stwierdzonego przez Sąd tutejszy marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia p. Kornyle Motało w Hłuboczku wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Tarnopol, dnia 28 lutego 1910.

L. cz. P. 199/10 (3) (12711 2—3)  
Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Zabawskiego w Podegrodziu.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Zielińskiego w Podegrodziu.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stary Sącz, dnia 14 października 1910.

L. cz. P. 200/10 (3) (12772 2—3)  
Edykt.

Za marnotrawną uznano Maryę Pasiutową w Brzeżny.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Chochorowskiego w Brzeżny.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Stary Sącz, dnia 24 października 1910.

L. cz. IV. 219/896 (7) (12778 2—3)  
Edykt.

Nad małoletnim Piotrem Fedirczykiem urodzonym na dniu 12 lipca 1883 przedłuża się władzę opiekunczą z powodu wady umysłowej na czas nieoznaczony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zabłotów, dnia 15 sierpnia 1910.

L. cz. L. 84 10 (12874 2—3)  
Edykt.

Iwan Pauk z Opaki uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Michał Kluczak syn Hnata z Opaki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Podbuż, dnia 5 sierpnia 1910.

L. cz. L. 14/9 P. 130/10 (12818 2—3)  
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Antoniego Hołowka w Faszczówce.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Kucharskiego w Faszczówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skałat, dnia 23 kwietnia 1910.

L. cz. P. 282/9 (6) (12797)  
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Franciszka Valkę wachmistrza żandarmeryi w Tarnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Ignacego Jarmulkę w Tarnowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 19 października 1909.

L. cz. L. 28/9 (6) (12710)  
Edykt.

Kłym Szalata z Boratyna uznany umysłowo chorym.

Kuratorem tegoż ustanowiono Kondrata Kościuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Sokal, dnia 16 czerwca 1910.

## Doniesienia prywatne.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie.

L. 969/IV. (1) ex 1910

(13221)

## Sprzedaż starych materyałów.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie ma na sprzedaż większą ilość starych materyałów a mianowicie: starego żelaza, miedzi, mosiądzu, odpadków metalowych i t. p.

Szczegółowe wykazy na sprzedaż przeznaczonych starych materyałów, formularze ofertowe tudzież bliższe warunki sprzedaży wydaje na żądanie interesentów oddział powoźnictwa i warsztatów c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Oferty zaopatrzone na kopercie napisem „Oferta na stare materyały“ mają być wniesione do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie najpóźniej do 15 grudnia b. r. do godziny 12 w południe.

Kraków, dnia 14 listopada 1910.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 784/IV. (1)

(13264)

## Sprzedaż starych materyałów.

Podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych zamierza w drodze publicznej rozprawy ofertowej sprzedać niżej wymienione w magazynie materyałowem w Stanisławowie nagromadzone stare materyały, a mianowicie: starą żelazną blachę, stare rury płomienne, stare niespalone żelazo w większych kawałkach, stare stalowe obręcze z kół, stare gwiazdy z kół, starą stal, odpadki metalowe, stare płyty miedziane i starą blachę cynkową.

Bliższe oznaczenie gatunków i ilości na sprzedaż przeznaczonych materyałów zawierają wykazy, które wraz z formularzem oferty wydaje podpisana c. k. Dyrekcja.

Oferty wystawione na przepisanych formularzach wraz z podpisanym i ostampłowanym egzemplarzem warunków sprzedaży należy zaopatrzyć napisem: „Oferta na zakupno starych materyałów“ i wniesić do podpisanej c. k. Dyrekcyi najdalej do 12-tej godziny w południe dnia 15 grudnia 1910.

Oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi 15 grudnia b. r. o 1 godzinie po południu. Przed wniesieniem oferty należy złożyć wadium w wysokości 5% ofiarowanej kwoty kupna.

Oferty mogą opiewać albo na całą ilość sprzedać się mającego materyału lub też na pojedyncze części.

Podpisana c. k. Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru między wniesionymi ofertami i uwzględnienia lub odrzucenia którejkolwiek z nich, jakoteż prawo uwzględnienia oferty w całości lub tylko częściowo.

Stanisławów, w grudniu 1910.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych.

#### C. k. austriackie koleje państwowe.

L. 1931/IV. (1)

(13634)

## Rozpisanie sprzedaży starych materyałów.

C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie ogłasza sprzedaż różnych starych materyałów w drodze pisemnych ofert.

Oferty wolno sporządzać tylko na przepisany formularz, a wszelkie miejsca nie wypełnione należy przekreślić. Zarówno oferta, jak i warunki sprzedaży mają być podpisane przez samego oferenta, albo przez jego pełnomocnika pełnem imieniem i nazwiskiem, w danym razie w sposób obowiązujący firmę. Oferty ustne, telegraficzne, telefoniczne nie będą uwzględnione.

Bliższe dane dotyczące starzyny, przeznaczonej na sprzedaż, zawierają wykazy, które podpisana c. k. Dyrekcja kolei państwowych (oddział dla spraw warsztatowych i woźnictwa) z formularzem oferty i warunkami sprzedaży wydaje lub wysyła interesowanym po otrzymaniu znaczka pocztowego na porto.

Nabyte stare materyały wydawane będą z wagi na stacyi składowej, przeto ceny podane w ofercie mają opiewać „opłatnie na wadze“ w dotyczącym magazynie materyałowem.

Poreczne należy złożyć gotówką w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, a mianowicie 5% ofiarowanej kwoty kupna.

Zapasy materyałów należy oglądać przed wniesieniem oferty, ponieważ późniejsze zarzuty co do ich jakości nie będą uwzględnione.

Oferty ostampłowane marką na 1 koronę należy zaopatrzyć na kopercie napisem „Oferta na stare materyały“ i razem z podpisanymi i ostampłowanymi warunkami sprzedaży wniesić do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia 15 grudnia 1910.

Oferty wniesione po powyższym terminie, lub odnośnie do których nie złożono oznaczonego wyżej poręcznego najpóźniej do dnia 15 grudnia 1910. a wreszcie wogóle oferty nieodpowiadające postanowieniom rozpisanej licytacji, nie zostaną uwzględnione.

Przy otwarciu ofert, które nastąpi 16 grudnia 1910 o godzinie 10 przed południem, mogą oferujący być obecni.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi do sześciu tygodni, licząc od końcowego terminu dla wnoszenia ofert. Do tego też terminu pozostają oferenci związani ofertą.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi przysługuje nieograniczone prawo, oferty odnośnie co do całej ilości lub części materyałów wedle własnego uznania przyjąć lub odrzucić.

Lwów, w listopadzie 1910.

### C. k. Dyrekcja kolei państwowych we Lwowie.



**Ruch pociągów kolejowych**  
obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny :		posp.	osob.	Z dworca głównego :	
przych. o g.				odeh. o g.			
12-20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.	
2-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Eżeszów), Rozwadowa.		2-50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	5-45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.		—	3-55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezlaboreza, Pesztu, Rymanowa, Iwonice, Chabówki, Jasła, Mieleca (p. Dębica), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska, Koemyrzowa.	
—	5-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mieleca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5-58	do Podhajec.	
—	7-32	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6-00	do Sambora, Sianek, Osap.	
—	7-30	z Podwoleczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.		—	6-04	do Krakowa.	
—	7-27	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).		—	6-10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.	
—	7-28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.		—	6-20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.	
—	8-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.		—	7-30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.		—	7-34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.	
—	8-15	z Jaworowa.		—	7-50	do Stojanowa	
8-55	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.	
—	10-10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	8-20	do Jaworowa.	
—	10-10	ze Stojanowa		—	8-40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonice, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimska.	
—	10-21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9-05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, N. Sącza.	
—	9-58	z Sianek, Sambora.		—	9-10	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	11-15	z Podhajec.		—	9-35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	11-45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.		—	10-15	do Stryja.	
—	12-00	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.		—	10-40	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.	
—	1-20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.		2-16	—	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1-05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.		2-23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.	
1-15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).		—	1-45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonice, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).		—	2-30	do Sokala.	
—	2-00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	2-52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.	
2-05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy, Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.		2-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Eżeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pl.), Oświęcimska.	
2-15	—	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.		3-15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).	
—	4-25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	3-55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).	
—	—	z Belzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	3-40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.	
—	5-00	z Jaworowa.		—	5-22	do Stojanowa	
—	5-45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimska, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębica), Chyrowa (p. Przemyśl).		—	5-41	do Mszany.	
—	5-40	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skafy, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	5-59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.	
—	5-53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.		—	6-16	do Podhajec.	
—	6-29	ze Stojanowa		—	6-30	do Jaworowa.	
6-35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.		—	6-50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	7-41	ze Stryja.		6-55	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyce (p. Tarnów).	
8-40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Koemyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	7-10	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	8-00	z Sokala.		—	7-45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).	
—	9-09	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Osap.		—	8-10	do Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.	
—	9-30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-36	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10-05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonice, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).		—	10-40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9-58	z Podhajec.		—	11-32	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10-19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).		—	11-10	do Podwoleczysk.	
—	10-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.		—	11-15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	11-02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11-25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.	
—				—	11-35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).	

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:		Z dworca „Lwów-Podzamcze“:			
—	7-01	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów.	—	6-35	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	9-49	ze Stojanowa	—	6-12	Podhajec.
—	11-40	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.	—	8-07	do Stojanowa
—	10-54	Podhajec.	—	11-00	Podwoleczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2-00	—	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.	—	1-30	Winnik.
—	5-17	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skąły, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.	2-31	—	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessa), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skąły, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	6-24	Winnik.	—	5-39	do Stojanowa
—	7-26	Winnik.	—	6-00	Podhajec.
—	6-13	ze Stojanowa	—	8-33	Podwoleczysk (Odessa, Kijowa), Brodów.
—	9-44	Podhajec.	—	10-35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	10-13	Podwoleczysk, (Odessa, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skąły, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.	—	11-32	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skąły, Iwania pustego, Potutor Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.
—	11-55	Winnik tylko w środę i sobotę.			

Na dworzec „Lwów-Lyczaków“:			Z dworca „Lwów-Lyczaków“:		
—	7-08	z Winnik.	—	6-31	do Podhajec.
—	10-36	z Podhajec.	—	1-49	do Winnik.
—	6-11	z Winnik.	—	6-50	do Podhajec.
—	9-27	z Podhajec.	—	10-54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11-38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.			

**Pociągi lokalne.**

Na dworzec główny:	Z dworca głównego:
<p><b>Z Brzechowie</b> codziennie: od 1 maja do 30 września 7:49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4:10 po południu, 8:23 i 9:35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4:10 po południu, 9:35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1:53 po południu.</p> <p><b>Z Janowa</b> codziennie: od 1 maja do 30 września 1:10 po południu, 9:26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10:07 wieczór.</p> <p><b>Z Lubienia</b> w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11:40 wieczór.</p> <p><b>Z Winnik</b> tylko w środę i sobotę 12:10 wieczór.</p>	<p><b>Do Brzechowie</b> codziennie: od 1 maja do 30 września 6:13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2:55 i 4:24 po południu, 8:38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10:05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2:55 po południu, 8:38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12:25 po południu.</p> <p><b>Do Janowa</b> codziennie: od 1 maja do 30 września 10:20 przed południem, 3:35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1:35 po południu.</p> <p><b>Do Lubienia</b> w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2:15 po południu.</p>

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacje zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasińskich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

## Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i ekspresowych,  
 którymi wóz sypialny kursuje wprost  
 z Podwoławczysk do (Nizzy) Cannes od  
 13 listopada b. r. do 7 maja 1911  
 włącznie i na odwrót od 17 listopada  
 b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

niedziela, środa		poniedziałek, czwartek		wtorek, piątek	
10 <sup>22</sup>	odjazd	10 <sup>20</sup>	odjazd	10 <sup>00</sup>	odjazd
2 <sup>45</sup>	"	1 <sup>30</sup>	"	6 <sup>20</sup>	"
10 <sup>00</sup>	"	6 <sup>15</sup>	"	6 <sup>15</sup>	"
6 <sup>20</sup>	przyjazd	9 <sup>50</sup>	w nocy	9 <sup>50</sup>	poniedziałek, piątek
10 <sup>20</sup>	odjazd	5 <sup>15</sup>	"	5 <sup>15</sup>	"
7 <sup>58</sup>	przyjazd	7 <sup>50</sup>	"	7 <sup>50</sup>	"
8 <sup>10</sup>	odjazd	7 <sup>19</sup>	"	7 <sup>19</sup>	"
11 <sup>35</sup>	przyjazd	2 <sup>27</sup>	"	2 <sup>27</sup>	"
4 <sup>00</sup>	"	10 <sup>00</sup>	niedziela, czwartek	10 <sup>00</sup>	"
7 <sup>15</sup>	"	6 <sup>20</sup>	"	6 <sup>20</sup>	"
12 <sup>00</sup>	"	1 <sup>50</sup>	"	1 <sup>50</sup>	"
12 <sup>30</sup>	"	1 <sup>20</sup>	"	1 <sup>20</sup>	"
12 <sup>10</sup>	odjazd	12 <sup>48</sup>	"	12 <sup>48</sup>	"
12 <sup>28</sup>	przyjazd	12 <sup>00</sup>	"	12 <sup>00</sup>	"
1 <sup>22</sup>	"	11 <sup>07</sup>	"	11 <sup>07</sup>	"
2 <sup>20</sup>	"	10 <sup>21</sup>	"	10 <sup>21</sup>	"
pociąg ekspresowy		pociąg ekspresowy		pociąg ekspresowy	
pociąg posp.		pociąg posp.		pociąg posp.	
Podwoleczyska . . . . .	przyjazd	0 <sup>20</sup>	wtorek, sobota	0 <sup>20</sup>	wtorek, sobota
Lwów . . . . .	"	1 <sup>30</sup>	"	1 <sup>30</sup>	"
Kraków . . . . .	"	6 <sup>15</sup>	"	6 <sup>15</sup>	"
Wiedeń dworzec kolei północnej .	odjazd	9 <sup>50</sup>	poniedziałek, piątek	9 <sup>50</sup>	poniedziałek, piątek
Wiedeń dworzec kolei połudn. .	przyjazd	5 <sup>15</sup>	"	5 <sup>15</sup>	"
Ponlebla . . . . .	odjazd	7 <sup>50</sup>	"	7 <sup>50</sup>	"
Wenecya . . . . .	przyjazd	7 <sup>19</sup>	"	7 <sup>19</sup>	"
Medyolan . . . . .	odjazd	2 <sup>27</sup>	"	2 <sup>27</sup>	"
Genewa . . . . .	"	10 <sup>00</sup>	niedziela, czwartek	10 <sup>00</sup>	"
San Remo . . . . .	"	6 <sup>20</sup>	"	6 <sup>20</sup>	"
Ventimiglia . . . . .	"	1 <sup>50</sup>	"	1 <sup>50</sup>	"
Mentona . . . . .	przyjazd	12 <sup>48</sup>	"	12 <sup>48</sup>	"
Nizza . . . . .	odjazd	12 <sup>00</sup>	"	12 <sup>00</sup>	"
Cannes . . . . .	"	11 <sup>07</sup>	"	11 <sup>07</sup>	"
	"	10 <sup>21</sup>	"	10 <sup>21</sup>	"

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwódczyska - Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia - Cannes wedle czasu paryskiego. 12:00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11:00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrot.

# Papier Słowackiego.

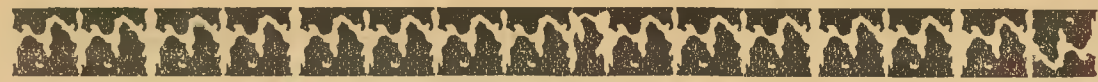
Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądała w sklepach papierów **SŁOWACKIEGO** wyrobu jedynej w kraju fabryki

**S. W. Niemojowskiego we Lwowie.**

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.





# „ŻYCIE”

**Tygodnik polityczny, społeczny i literacki**

pod redakcją Gustawa Daniłowskiego.

Wychodzi od 1 października każdej soboty.

Wydawcy: dr. Al. Lisiewicz i Hip. Śliwiński, radni miasta Lwowa.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:  
LWÓW, ul. Dwernickiego 1. 11 A.

**PRZEDPŁATA:**

**rocznie 20 kor., półrocznie 10 kor., kwartalnie 5 kor.**

Pierwsze w Galicyi poważne czasopismo, poświęcone zagadnieniom bieżącego życia publicznego w Polsce i oświeclające je z punktu widzenia narodowej niepodległości, demokracji i postępu. W każdym zeszycie poruszone palące kwestye polityki krajowej i miejskiej. W dziale literackim zapewniony udział najwybitniejszych pisarzy. „ŻYCIE”, jedno z pierwszych w Polsce, wprowadza dział wojskowy, aktualny w dobie powszechnego na całym świecie zajęcia się sprawami wojny. Każdy zeszyt bogato zdobiony. Winiety tytułowe Wyspiańskiego, Rembowski, Barwińskiego.



Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALY, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe  
c. k. kolei państwowej  
we Lwowie,  
pasaż Hausmana 1. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacjach.

Telefon 452.

Telefon 452.

## Obraz JANA MATEJKI „BITWA POD GRUNWALDEM”

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcijnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.  
Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicję i Bukowinę  
Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9.  
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.



## DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym  
petitem 4 halerze.

**Miód deserowy** i kuraczejny z kwiatów akacji  
(specjalny węgierski) wysyła w 5 kgr. puszkach  
franco za zaliczka kor. 8.— Dr. Bajor, właściciel  
wielkiego pszczelnictwa w Galgahéviz (Węgry).

**Miód! Miód to zdrowie!** Gęsty kor. 6-80,  
Gęsto płynna pa-  
toka „rarityas miodoboru“ kor. 7-50, Złoty na ka-  
wę kor. 3.—, wszystko za 5 kgr. franko. —  
KORZENIEWICZ, emer. nauczyciel, IWANZANY.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez kore-  
spondencję.

## Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią her-  
bata Congo K. 3-20, Souchong K. 4.—, Sou-  
chong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8.— za  
pół kgr. poleca handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Przybory rysunkowe dla P. T. inży-  
nierów najtaniej  
**STANISŁAW ABL**  
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

**FUTRA** na sezon zimowy polecają  
**Feliks i Julian Lubelscy**  
Lwów, ul. Wałowa 3.

Bogato zaopatrzone Magazyn gotowych futer  
damskich, męskich i wszelkich innych arty-  
kułów w zakres kuźnictwa wchodzących.  
Zarazem utrzymujemy na składzie wszelkie  
możliwe gatunki FUTER w skórach, mate-  
rye wełniane i sukna na pokrycia futra. —  
Stare futra przyjmujemy do przerobienia na  
nowe fasony licząc po możliwie najniższych  
cenach.  
Ilustrowane cenniki wysyłamy franco.

## Ostrzeżenie.

Oświadczam niniejszem, że od dnia  
28 listopada 1910 roku nie będę podpisy-  
wała żadnych weksli, a podpisy moje na  
wekslach po tym terminie będą ściągane są-  
downie jako fałszowane.

Teofila Lewicka.

Paletoty zimowe, Raglany jesienne,  
Kamizelki jedwabne, pluszowe, weł-  
niane i morowe poleca

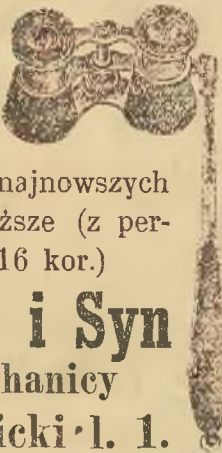
**M. MAREK, Lwów,**  
ul. Sykstuska 29.

Wykonanie artystyczne, materiały i krój  
angielski.

Abonament od 10 kor. miesięcznie.  
Prospekta gratis.

## Ostatnie nowości.

Nadszedł  
świeży transport  
najnowszych  
lornetek



w dużym wyborze i najnowszych  
wzorach. Ceny najniższe (z per-  
łowej masy od 16 kor.)

**Kopernicki i Syn**  
optycy i mechanicy  
Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Do wynajęcia: ul. Grodecka 93.

## W parterze:

2 pokoje, nyża, kuchnia z przynależnościami.

## Na I. piętrze:

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, klozet.

1 pokój, przedpokój, kuchnia, klozet.

2 pokoje, nyża, kuchnia, klozet.

1 pokój kawalerski, przedpokój, klozet.

## Na II. piętrze:

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, spiżarka, klozet.

1 pokój, kuchnia, przedpokój, klozet.

2 pokoje, nyża, kuchnia, klozet.

## Salon fryzjersko-perukarski

wyłącznie dla pań.

Najmodniejsze fryzury. — Ondolane, sechampong.  
farbowanie włosów, manieure. — Elektryczny masaż  
twarzy. — Aparat do suszenia włosów.

**S. PREVENDER, Zimoro-**  
**wicza 1 róg Akademickiej.**

## Christmass Sale.

Na wzór angielski urządza wielką sprzedaż  
gwiazdkową, 20% opustu cen normalnych  
Magazyn Towarnych, Lwów, Akademicka 6.  
Bielizna stołowa, damska, męska, kostiumy,  
bluzki, krawaty, żakoty, torebki, szale, weł-  
ny, jedwabie, płótna, zefiry, barchany.

## SKŁAD POWOZÓW

**E. & J. STROMENGER**

Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Koldry watowane na wełnie,  
watalinie i puchowe w naj-  
większym wyborze poleca

**od 4 K.**

począwszy

**Józef Schuster**

skład mebli, dywanów i pościeli,

Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

**! Na post i na święta!**

Najlepsze i najtańsze towary korzenne i delikatesy

**KONSERWY i MARYNATY**

**SMALEC, SŁONINA, POWIDŁA i ŚLIWKI**

**WINA WĘGERSKIE**

poleca **TOMASZ GUROWICZ, BUDAPESZT.**

**CENNIKI ZA DARMO.**

Dyrekcya dóbr Państwa Chodorów ma na sprzedaż w rewirze  
Dąbrowa (sekeya I.) 1 kilometr od stacji kolejowej Chodorów  
oddalonej

**5000 sztuk dębów**

około 10.000 metrów sześciennych.

P. T. Reflektanci oglądać mogą na sprzedaż wycelowane dęby za po-  
przedniem zgłoszeniem się w Dyrekcji dóbr w Chodorowie lub w nadleśni-  
ctwie w Dobrowlanach.

Oferły zaopatrzone 5 prc. wadyum mają pierwszeństwo.

Dyrekcya dóbr Chodorów.

# LOTERYA POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie

ciagnienie 12 maja 1911

we Lwowie.

**Losów 150.000.**

**Cena losu 1 kor.**

**Wygranych 400 wartości 35.000 kor.**

**3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.**

**Wygrane w dzielach sztuki pierwszorzędnej wartości**  
(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.